Cena gazety: 3,50 zł (5% VAT) Nr 38 (1040) 19 - 25 września 2023 r.

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

N 1284

NOWa gazeta biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl

STRONA 8/9

Józefów: Norbi zagrał na parafialnej scenie

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin / Potok Górny

Życie Kuby wyceniono na 800 tys. zł

- Nawet nie chcę myśleć, co się stanie, jeśli nie uzbieram tych pieniędzy - mówi mama Kubusia.

STRONA 11

Skomentuj na naszym portalu gazetabilgoraj.pl

Dwa lata temu mieszkańcy Biłgoraja i okolic uzbierali ogromną kwotę pieniędzy, by Kuba Pawęzka z Biłgoraja mógł polecieć na operację ratującą życie do USA. Teraz chłopiec znów potrzebuje naszej pomocy

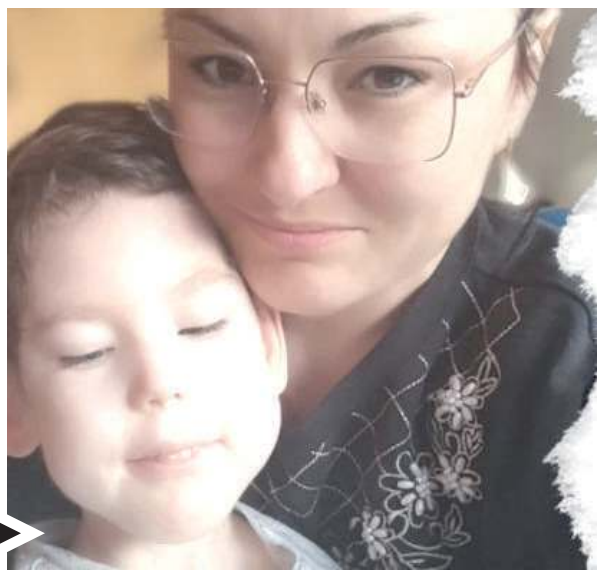

Michał zginął na niemieckiej autostradzie

STRONA 5

Zbiórka na sprowadzenie ciała już dała duże efekty.

Mieszkańcy Biłgoraja w trzy dni nazbierali 6 tys. zł na sprowadzenie ciała Michała Sendeckiego

W Biłgoraju trwa szał na korepetycje. Mieszkaniec nie wytrzymał: Nie wstyd wam?!

STRONA 6

W Biłgoraju będzie nowa kolej. PKP podpisały umowę

STRONA 13

Pożegnaliśmy Stanisława Niespodziewańskiego: Zawsze szczery, chętny do pomocy i zaangażowany bez granic

STRONA 4

Stanisław Niespodziewański, były radny Rady Miasta Biłgoraja oraz powiatu biłgorajskiego zmarł w wieku 79 lat

Wypadek w Szyszkowie: Co zrobiła 24-latka?!

STRONA 3

Zatrzymał pijanego kierowcę. Brawo

STRONA 4

To jest ewenement na skalę kraju!

- grzmi radny Marcin Mura. Dlaczego Biłgorajskie Centrum Kultury nie honoruje Karty Dużej Rodziny wydanej przez gminę Biłgoraj?

STRONA 3

Radny Marcin Mura Nie mieści mi się to w głowie.

RCEZ dostanie salę gimnastyczną z prawdziwego zdarzenia za 11 mln zł

STRONA 10

R E K L A M A

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
Biłgoraj ◦ ul. Kościuszki 50 ◦ ul. Pojaska 3
• Poradnie specjalistyczne
• Badania laboratoryjne
• USG
• Doppler
• RTG
• Echo serca
• Holter
• Spirometria
• Mammografia
• Cytologia
• Medycyna pracy
Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)
tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
AUTO-MAX
▪ Badania kierowców
▪ Psycholog
▪ Okulista
▪ Lekarz medycyny pracy
tel. 84 686 66 79 Biłgoraj, ul. Kopernika 17

GAL - AXY SP. Z O.O.
Kolejowa 46, Zwierzyniec
biomasa.pl1@gmail.com
www.gal-axy.com.pl
▪ USŁUGA RĘBAKIEM, FORWARDEREM
▪ SKUP I SPRZEDAŻ KORY, TROCINY, ZRĘBKI
▪ SKUP I SPRZEDAŻ DREWNA
▪ PORZĄDKOWANIE DZIAŁEK, LIKWIDACJA SADÓW
Biuro: +48 603 227 214 / Oferta: +48 695 559 317 / Oferta: +48 601 348 423

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

S T O P K A

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska"

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:
Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja
Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa
(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Współpracownicy:
Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

NOWY PUNKT OGŁOSZEŃ W BIŁGORAJU

„PIKUL MEDIA"
PRZEMYSŁAW PAKUŁA,
UL. ARMII KRAKÓW 84,
23-400 BIŁGORAJ
tel.: 500 411 112

Symbol Biłgoraja będzie miał wystawę

To wizytówka i symbol Biłgoraja. Według niektórych przekazów ludność Biłgoraja nauczyła się sitarstwa od przybyłych z Węgier Cyganów, którzy się tu osiedlili i robili sita ze skóry w drewnianej oprawie. Na wystawie fotograficznej w galerii Biłgorajskiego Centrum Kultury w roli głównej właśnie sita. Zapowiadamy już dziś finisaż, zaplanowany na 27 września (środa). Wstęp jest wolny.

Wystawa z sitarstwem w roli głównej od 27 września w Biłgorajskim Centrum Kultury

Fot.archiwum

Wystawa jest poświęcona postaci pana Antoniego Małka, który pochodzi ze wsi Bukowa położonej na terenie Lasów Janowskich. To bliskie okolice Biłgoraja, w którym od XVII wieku prężnie rozwijało się sitarstwo. Z czasem rzemiosło to stało się rozpoznawalną marką miasta i okolicznych wsi. Zdecydowana większość mieszkańców zajmowała się wyrobem sit, ale także ich sprzedażą. Szukając rynków zbytu, sitarze biłgorajscy wędrowali nie tylko po regionie i kraju. Zasięg ich wędrówek obejmował obszar między odległymi zakątkami Rosji a Turcją. Rzemieślnicy stworzyli swoją odrębną kulturę, wpłynęli także na ekonomiczny rozwój miasta.

Wraz ze zmniejszaniem potrzeby i znaczenia wyrobu sit, region stracił ważną siłę napędową, która przez wieki wpływała na jego charakter. Jednak tradycje sitarskie (w o wiele mniejszej skali) zachowały się wśród mieszkańców okolicznych miejscowości.

Wśród osób, które zajmowały się wyrobem sit, był m.in. ojciec Antoniego Małka. Nauczył tego fachu swojego syna, który podjął się kontynuacji rodzinnych tradycji pracy w drewnie. Dzięki fotografiom wykonanym przez Mateusza Bornego mamy okazję towarzyszyć twórcy podczas poszukiwania odpowiednich sosen, późniejszej obróbki drewna i oprawiania sit. Widzimy przyrządy i narzędzia pomagające mu w pracy.

#ZnajdźRzemieślnika - to tytuł wystawy fotograficznej, którą do 3 października będzie można oglądać w galerii Biłgorajskiego Centrum Kultury. Finisaż wystawy, połączony ze spotkaniem autorskim, zaplanowany został na 27 września. Start o godz. 18. Wstęp na wystawę i finisaż jest wolny. Wystawa została przygotowana w ramach projektu #ZnajdźRzemieślnika realizowanego przez Warsztaty Kultury w Lublinie. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2023.

Tomasz Zalewa

A to kampania wyborcza w Biłgoraju

W Biłgoraju kampania wyborcza trwa już na dobre

Fot.archiwum

Kampania wyborcza zaczyna nabierać tempa. W Biłgoraju pojawił się właśnie billboard. Ale tuż obok niego jest drugi: - Hej, Koalicja Obywatelska. Dzięki za ten billboard w Biłgoraju. Trochę go uzupełniliśmy. Teraz ma sens! - skomentował wicemarszałek województwa lubelskiego, Michał Mulawa. Macie inne ciekawe barwy kampanii wyborczej w powiecie biłgorajskim? Chętnie pokażemy: nowa@gazetabilgoraj

Tomasz Zalewa

Długa lista w Biłgorajskim Centrum Kultury

BCK zaprasza na powakacyjne zajęcia tematyczne

Fot.archiwum

Biłgorajskie Centrum Kultury w nowym powakacyjnym sezonie zaprasza dzieci i dorosłych na zajęcia. Wygląda na to, że jest w czym wybierać. Począwszy od klubu szachowego dla dorosłych, przez klub brydżowy, koło poezji oraz wszechobecne tańce i śpiewy. Godziny i dni tygodnia też rozmaite. Tak to przynajmniej wygląda na papierze i na plakacie. Jeśli ktoś wie, jak wygląda w praktyce, dajcie znać: nowa@gazetabilgoraj.pl

Tomasz Zalewa

ZNAJDŹ NAS NA facebook

„Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność."
Emily Dickinson

Wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy

Panu

Andrzejowi Zawiślakowi

oraz Rodzinie

składają
Dyrekcja, Nauczyciele, Pracownicy
i Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego
im. ONZ w Biłgoraju

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa
od 15 do 50 m²
Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
602 127 870

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

To jest ewenement na skalę kraju! - grzmi radny Biłgoraja

Dlaczego Biłgorajskie Centrum Kultury nie honoruje Karty Dużej Rodziny wydanej przez gminę Biłgoraj? - Z tego, co wiem, takie karty obowiązują na terenie całego kraju. Pracownik BCK argumentował, że honoruje kartę wydaną tylko przez miasto Biłgoraj - przekazuje radny miejski Marcin Mura. I zgłosił interpelację do władz Biłgoraja z pytaniem o kartę. Odpowiedź właśnie przyszła.

- Nie mieści mi się to w głowie. To tak działa ogólnopolska Karta Dużej Rodziny? - nie dowierza biłgorajski radny, Marcin Mura

Karta Dużej Rodziny to system zniżek dla rodzin wielodzietnych. Przysługuje niezależnie od dochodu rodzinom z przynajmniej trójką dzieci. Karta oferuje zniżki oraz dodatkowe uprawnienia i to na terenie całego kraju. Jej posiadacze mają możliwość korzystania z katalogu oferty kulturalnej, rekreacyjnej czy transportowej. Zniżki dla rodzin z trójką dzieci oferują nie tylko instytucje publiczne, ale też wiele sklepów i prywatnych firm w Polsce. Okazuje się, że nie ma wśród nich tak cenionej i prestiżowej instytucji jak... Biłgorajskie Centrum Kultury - **zaalarmowały rodziny wielodzietne.**

Temat podjął zaskoczony radny miejski Biłgoraja, Marcin Adam Mura, który zadał pytanie władzom miasta. O co tu w ogóle chodzi?! I przyszła właśnie odpowiedź:

- Lokalna Karta Dużej Rodziny jest honorowana jedynie na terenie gminy (powiatu, województwa), której samorząd taką kartę wydał. KDR wydana przez Gminę Biłgoraj jest honorowana na terenie tej gminy, w zakresie ustalonym przez jej samorząd. W Biłgorajskim Centrum Kultury zniżka w wysokości 50 procent dotyczy zakupu biletów do kina oraz na imprezy organizowane przez BCK i przysługuje wyłącznie posiadaczom lokalnej Biłgorajskiej Karty „Rodzina na 5+", wydanej przez Gminę Miasto Biłgoraj - **odpisali urzędnicy.**

- Nie mieści mi się to w głowie. To tak działa ogólnopolska Karta Dużej Rodziny? Że działa wszędzie, poza... Biłgorajskim Centrum Kultury? Tak miasto promuje i zachęca do posiadania dzieci, tak pomaga rodzinom wielodzietnym i tak pozytywnie wizerunkowo promuje podlegające miastu instytucje? Wydaje mi się, że to jest ewenement na skalę kraju, że przyjedzie rodzina z kilkoma małymi dziećmi z wioski pod Biłgorajem i wszędzie w Polsce obejrzy wspólnie film, kupując bilety za 50 proc. ceny, a w BCK każą im normalnie płacić - **komentuje Marcin Adam Mura.**

Mieszkańcy zaskoczeni? Ciekawe, co na to rodziny wielodzietne. A może to miasto ma rację? Chętnie poznamy Wasze zdanie: nowa@gazetabilgoraj.pl

Tomasz Zalewa

BIL

Wypadek. Co zrobiła 24-latka?!

Fot. KPP Biłgoraj

W wyniku zderzenia obrażeń ciała doznała 65-letnia pasażerka ciągnika rolniczego, która została przetransportowana do szpitala

W Szyszkowie (gm. Potok Górny), 24-latka, włączając się do ruchu, nie udzieliła pierwszeństwa kierującemu ciężarową scanią. Co było dalej?

Informację o wypadku dyżurny komendy otrzymał we wtorek (12 września) około godziny 11. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 24-latka z gminy Potok Górny, kierując volkswagenem, podczas włączania się do ruchu nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu kierującemu ciężarową scanią 36-letniemu mieszkańcowi gminy Lubaczów, a następnie odjechała.

Mężczyzna kierujący scanią, który w tym czasie wyprzedzał ciągnik rolniczy marki Zetor, chcąc uniknąć czołowego zderzenia z volkswagenem, zjechał na prawą stronę i uderzył w tył ciągnika, którym kierował 27-latek z gminy Kuryłówka. W wyniku zderzenia obrażeń ciała doznała 65-letnia pasażerka ciągnika rolniczego, która została przetransportowana do szpitala.

Policjanci szybko ustalili dane kierującej volkswagenem. 24-latka powróciła na miejsce zdarzenia. Przyznała, że faktycznie wyjeżdżała ze stacji paliw, jednak nie wiedziała, że doszło do zdarzenia drogowego. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

Tomasz Zalewa

eprasa.pl 7b15ad33ac

Biłgoraj pożegnał Stanisława Niespodziewańskiego

W wieku 79 lat zmarł Stanisław Niespodziewański, były radny Rady Miasta Biłgoraja oraz powiatu biłgorajskiego. - Dziadzio był dokładnie takim człowiekiem, jakim go znacie i pamiętacie: zawsze szczery, chętny do pomocy i zaangażowany bez granic - wspomina wnuk zmarłego.

12 września zmarł Stanisław Niespodziewański. Był radnym III kadencji Rady Miasta Biłgoraja oraz radnym III kadencji Rady Powiatu i członkiem Zarządu Powiatu. Od roku 1990 był pierwszym kierownikiem Urzędu Rejonowego w Biłgoraju. Przez wiele lat pełnił również funkcję prezesa Spółdzielni Inwalidów w Biłgoraju. Działał w lokalnych strukturach NSZZ Solidarność. Jego pasją było łowiectwo oraz umiłowanie przepięknych zakątków biłgorajskiej ziemi oraz Roztocza.

Mieszkańcy Biłgoraja, którzy znali ś.p. Stanisława Niespodziewańskiego, zapamiętali go jako człowieka niezwykle wrażliwego na sprawy społeczne i oddanego patriotę.

Pogrzeb śp. Stanisława Niespodziewańskiego odbył się 15 września w kościele pw. św. Jerzego w Biłgoraju.

Rodzina oraz społeczność miasta pożegnali znanego i szanowanego mieszkańca Biłgoraja. W uroczystości udział wzięły poczty sztandarowe Urzędu Miasta oraz Koła Łowieckiego, którego Stanisław Niespodziewański był członkiem.

Był dokładnie taki, jakim go znacie

- Dziadzio był dokładnie takim człowiekiem, jakim go znacie i pamiętacie: zawsze szczery, chętny do pomocy i zaangażowany bez granic. Zżyty z Bogiem i z Kościołem. Patriota. Bardzo dokładny we wszystkim, co robił. Oddawał się w całości ludzkim i społecznym sprawom i nigdy nie oczekiwał niczego w zamian. Cieszył go najdrobniejszy gest. (...) Żył według swoich zasad i idei. Nigdy się nie zmieniał, nigdy nie prosił o pomoc. Zawsze zabezpieczony na każdą ewentualność, nawet tę dzisiejszą, która przecież przyszła znienacka. Zostawił dla nas krótki list. Był oddany rodzinie. Na każdym kroku czuliśmy jego miłość, bliskość i troskę. Uczył nas, jak kochać i żyć, zawsze podkreślał, że rodzina jest najważniejsza – **mówił podczas uroczystości pogrzebowych wnuk Stanisława Niespodziewańskiego.**

Fot. Natalia Racaitis

W ostatniej drodze Stanisławowi Niespodziewańskiemu towarzyszyła rodzina, znajomi i przyjaciele, współpracownicy oraz mieszkańcy Biłgoraja

Stanisław Schodziński, wieloletni współpracownik śp. Stanisława Niespodziewańskiego, podkreślał zaangażowanie patriotyczne, społeczne i religijne zmarłego.

- Stanisław w swoim życiu starał się podkreślać znaczenie takich słów jak wiara, rodzina, patriotyzm, ojczyzna, dekalog w życiu publicznym. (...) Wywodził się z rodziny o patriotycznych korzeniach. Jeden z jego przodków uczestniczył w powstaniu styczniowym, którego grób porządkował i nawiedzał wspólnie z wnukiem na cmentarzu w Józefowie. Corocznie uczestniczył w uroczystościach patriotycznych. W tym roku, kilka tygodni temu, w rocznicę powstania warszawskiego Stanisław osobiście umieścił na maszcie na stałe flagę narodową przy pomniku Armii Krajowej w Parku Solidarności – **wspomina.**

Bóg wybrał dla niego inną drogę

Stanisław Schodziński wspomina zmarłego jako człowieka zaangażowanego w wydarzenia historyczne miasta i powiatu.

- Był pomocny w upamiętnianiu miejsc pamięci narodowej i lokalnej. Wierny Bogu, rodzinie, ojczyźnie. Traktował Boga i człowieka jako najważniejszych - podkreśla.

Stanisław Niespodziewański zmarł w wieku 79 lat. Jego bliscy zdradzają, że na najbliższe dni miał konkretne plany.

– W tym tygodniu wybierał się na Pielgrzymkę na Jasną Górę. Ale Bóg wybrał dla niego inną drogę. Jestem pewien, że na nią też był gotowy – **powiedział wnuk śp. Stanisława Niespodziewańskiego.**

Natalia Račaitis

Mogło dojść do nieszczęścia. On zareagował

Wzorową postawą wykazał się 43-latek z gminy Potok Górny, który zauważył pijanego kierowcę renault. Ujęty przez niego mężczyzna miał w organizmie prawie 3,5 promila alkoholu, teraz stanie przed sądem. Mężczyzna zatrzymany na ulicy w Biłgoraju najpierw pił alkohol, a po chwili ... jak gdyby nigdy nic wsiadł do auta i chciał odjechać.

Dyżurny biłgorajskiej komendy, we wtorek (12 września) około godziny 19 otrzymał zgłoszenie o ujęciu nietrzeźwego kierowcy na ulicy 3 Maja w Biłgoraju. Policjanci na miejscu zastali 43-latka z gminy Potok Górny, który przekazał, że zauważył mężczyznę spożywającego alkohol, który wsiadł za kierownicę i odjechał, nie trzymając toru jazdy. Po kilkudziesięciu metrach zgasł mu samochód, zgłaszający natychmiast podbiegł do niego, zabrał mu kluczyki od stacyjki i powiadomił dyżurnego.

Jak ustalili policjanci, za kierownicą renault siedział 39-latek z powiatu hrubieszowskiego. Przeprowadzone badanie na miejscu zdarzenia wykazało, że miał on w organizmie prawie 3,5 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali należące do kierowcy prawo jazdy i sporządzili dokumentację, która trafi do sądu.

Apelujemy do kierowców o rozsądek i przypominamy konsekwencje prawne jazdy w stanie nietrzeźwości:

- zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych od 3 lat do lat 15,
- świadczenie na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej od 5 do 60 tys. zł,
- zagrożenie karą do 2 lat pozbawienia wolności.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

Michał zginął na niemieckiej autostradzie. Mieszkańcy Biłgoraja pokazali serce

Michał wracał do Polski z Belgii. Do domu w miejscowości niedaleko Biłgoraja dotarła tylko jego torba z ubraniami. Michał kilka dni później został znaleziony martwy przy autostradzie. W Biłgoraju zorganizowano zbiórkę na sprowadzenie ciała.

Fot. screenshot pomagam.pl

Mieszkańcy Biłgoraja w trzy dni nazbierali 6 tys. zł na sprowadzenie ciała Michała Sendeckiego, który zginął w tragicznych okolicznościach w Niemczech. Jednak procedura ciała przedłuża się, a co za tym idzie, rosną wszelkie koszty z tym związane

13 września rodzina i znajomi śp. Michała Sendeckiego założyli zbiórkę na sprowadzenie ciała zmarłego za granicą mężczyzny.

- W imieniu nas, znajomych, bardzo proszę o pomoc w zebraniu pieniędzy na sprowadzenie ciała zmarłego Michała Sendeckiego z Niemiec do Polski – **apelują założyciele zbiórki.**

- Chcielibyśmy, by rodzina, przyjaciele i znajomi mogli ostatni raz pożegnać się z Nim i żeby mógł spocząć w spokoju na cmentarzu nieopodal swojej miejscowości – **dodają.**

LINK DO INTERNETOWEJ ZBIÓRKI NA SPROWADZENIE CIAŁA MICHAŁA: https://pomagam.pl/m9aw9r/

Do domu wróciła tylko walizka

Michał miał tylko 36 lat. Mieszkał w Szczebrzeszynie, ale w Biłgoraju miał rodzinę i sporą grupę znajomych. Z relacji przedstawionej na stronie zbiórki wynika, że 30 sierpnia Michał wracał z Belgii do domu. Podczas postoju na chwilę oddalił się od busa, niestety tylko on wie, co się stało w tamtym momencie, że zaraz do niego nie wrócił. Kierowca odjechał, nie informując przy tym nawet policji. Michał po tym czasie został napadnięty – znaleziony bez pieniędzy, telefonu i dokumentów. Do domu rodzinnego kierowca dostarczył tylko torbę z jego ubraniami.

- Rodzina natychmiast zgłosiła zaginięcie, szukaliśmy go też na własną rękę. 11 września niestety potwierdziły się najgorsze przypuszczenia - Michał w dniu zaginięcia tragicznie zginął w wypadku na autostradzie nieopodal Berlina – **przekazują znajomi.**

Mieszkańcy Biłgoraja pokazali serce

Koszty, jakie trzeba ponieść, aby sprowadzić ciało do Polski, są olbrzymie i przerosły możliwości finansowe rodziny. Marzena Banach z Biłgoraja, na prośbę rodziny i przyjaciół, założyła zbiórkę na sprowadzenie ciała. Mieszkańcy Biłgoraja i okolic w trzy dni zebrali potrzebną kwotę 6 tys. zł.

- Udało się uzbierać zaplanowaną przez nas kwotę, za co jesteśmy wszystkim wpłacającym i udostępniającym bardzo wdzięczni. Nie zamykamy jeszcze zbiórki, ponieważ nie wiemy niestety, kiedy będzie można sprowadzić ciało Michała, a co za tym idzie, każda kolejna doba to dodatkowe koszty. Michał na pewno do końca tygodnia nie wróci do Polski. Dlatego działamy dalej. Zbiórka zaplanowana była na tydzień i tego się trzymamy. Liczymy na Waszą pomoc - poinformowała 15 września Marzena Banach.

Natalia Račaitis

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Mechanik pojazdów samochodowych, Obsza/ ART AGRO	1	4 700,00 zł	u
Kelner, Biłgoraj	1	3 600,00 zł	u
Pakowacz ręczny, Hedwiżyn/ ZM Wasąg	1	4 500,00 zł	u
Magazynier, Hedwiżyn/ ZM Wasąg	1	4 500,00 zł	u
Magazynier, Księżpol/ AGRO -BIT	1	5 500,00 zł	u
Asystent rodziny, Biłgoraj/ SOS Wioski Dziecięce	1	4 000,00 zł	u
Wychowawca w placówce opiekuńczo – wychowawczej, Biłgoraj/ SOS Wioski Dziecięce		4 000,00 zł	z
Psycholog, Biłgoraj/ KLO	1	2 072,00 zł	u
Sortowacz nieczystości stałych, Korczów/ SOTER	1	3 600,00 zł	u
Inspektor weterynaryjny, Biłgoraj	1	5 000,00 zł	u
Kierowca kat. C, Gromada/ ATOS	1	4 000,00 zł	u
Sprzedawca w stacji paliw, Gromada/ ATOS	1	3 600,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Aleksandrów/ InvestDrog		4 000,00 zł	u
Pomoc nauczyciela, Biłgoraj/ SP nr 5	0,3	1 245,00 zł	u

u - umowa o pracę

z - umowa zlecenie

Biłgoraj w telewizji. Krótkie, ale ciekawe

Fot. archiwum

Biłgoraj w roli głównej w telewizyjnym cyklu „Szlakiem lubelskich sztetli"

Jeśli o Biłgoraju albo o Ziemi Biłgorajskiej jest w telewizji, to trzeba o tym informować, bo to jednak rzadkość. TVP3 Lublin emituje historyczny cykl „Szlakiem lubelskich sztetli". Sztetl to małe skupisko miejskie zachowujące tradycyjną obyczajowość żydowską, a takim przez lata był Biłgoraj. W końcu Żydzi osiedlali się w Biłgoraju od czasów Średniowiecza. Przed II wojną światową miasto miało ponad 8 tysięcy mieszkańców, z czego aż 5 tysięcy stanowili Żydzi. Odcinek nie jest długi, bo trwa około sześciu minut, a link do niego można znaleźć m.in. na www.gazetabilgoraj.pl

Tomasz Zalewa

BIL

PRZETARG

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Harasiukach, ul. Leśna 9, 37-413 Harasiuki, tel. 511 586 062; (15) 879 13 27 ogłasza przetarg nieograniczony na:

1) Ciągnik rolniczy kołowy „URSUS" typ: C-360, rok prod. 1987, cena wywoławcza 15 000 zł,
2) Ciągnik rolniczy kołowy „URSUS" typ: C-360 3P, rok prod. 1988, cena wywoławcza 18 000zł
3) Przyczepa ciężarowa rolnicza (wóz asenizacyjny) „POMOT" typ: T 507/3, rok prod. 2010, cena wywoławcza 10 900 zł,
4) Przyczepa ciężarowa rolnicza (wóz asenizacyjny) „POMOT" typ: T 507/3, rok prod. 1994, cena wywoławcza 5 800 zł,
5) Kosiarka rotacyjna zawieszana „GATRA" typ: Z-176/1, rok prod., 2015, cena wywoławcza 1 800 zł,
6) Pług 5-skibowy zawieszany „AGROMET-UNIA" typ: U-025/1, rok prod. 1988, cena wywoławcza 1 400 zł,
7) Pług 3-skibowy zawieszany „AGROMET-UNIA" typ: U23/1 (=Pz-330), rok.prod. 1970, cena wywoławcza 900 zł,
8) Kultywator zawieszany „AGROMET-UNIA" typ: U-418/1 rok prod. 1981, cena wywoławcza 600 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 26.09.23 r, godz. 10.00 w siedzibie Spółdzielni pod adresem: ul. Leśna 9, Harasiuki.

W przetargu mogą uczestniczyć wszyscy, którzy wpłacą wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej na godzinę przed przetargiem. Wadium można wpłacać gotówką w kasie Spółdzielni.

Sprzęt można oglądać na bazie SKR w miejscowości Harasiuki, ul. Leśna 9, codziennie od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8:00 do 12:00.

Regulamin przetargu dostępny będzie w siedzibie Spółdzielni.

Uwaga: Wadium złożone przez oferentów, którzy nie nabyli sprzętu, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny. Jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej sprzętu, wtedy wszystkim uczestnikom przetargu na dany sprzęt przepada wadium na rzecz Spółdzielni.

eprasa.pl 7b15ad33ac

W Biłgoraju trwa szał na korepetycje. Mieszkaniec nie wytrzymał: Nie wstyd wam?!

Rok szkolny ledwo się zaczął, a w Biłgoraju trwa istne szaleństwo na szukanie korepetycji. Lokalne strony z ogłoszeniami pękają w szwach. Roi się od ogłoszeń typu: „szukam korepetycji", „udzielę korepetycji". Jeden z mieszkańców nie wytrzymał: - Nie wstyd wam?! Przykry obraz polskiej szkoły, którą tworzą „nauczyciele" - napisał. W komentarzach zawrzało. Co Biłgorajanie myślą o prywatnych lekcjach po godzinach?

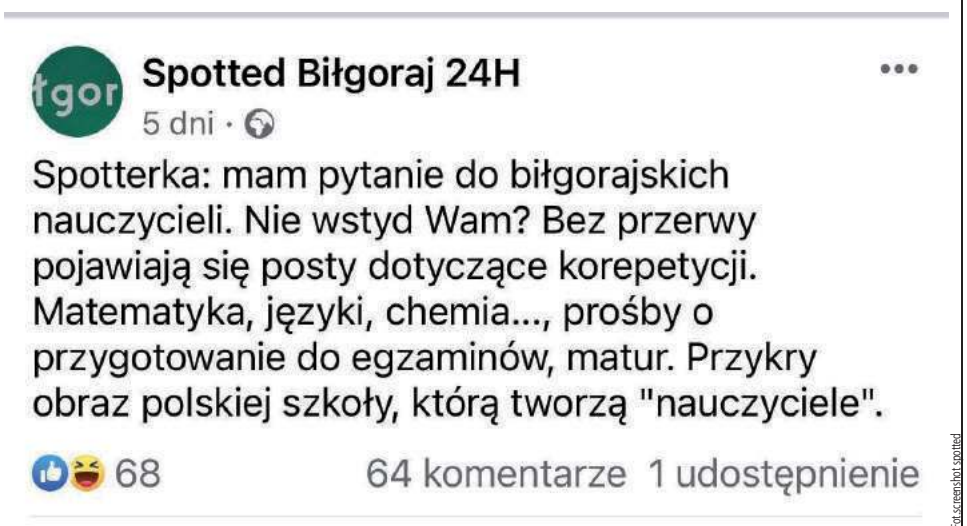

Fotoscreenshot spotted

Post, który wywołał w Biłgoraju zaciętą dyskusję dotyczącą korepetycji

W drugim tygodniu roku szkolnego w „biłgorajskim Internecie" zawrzało. Na jednym z lokalnych *spottetów w* mediach społecznościowych mieszkaniec Biłgoraja poruszył dość drażliwy, ale aktualny temat.

„Nie wstyd wam?" Rynek korepetycji kwitnie

„Mam pytanie do biłgorajskich nauczycieli. Nie wstyd wam? Bez przerwy pojawiają się posty dotyczące korepetycji. Matematyka, języki, chemia..., prośby o przygotowanie do egzaminów, matur. Przykry obraz polskiej szkoły, którą tworzą „nauczyciele".

Sprawdziliśmy. Rzeczywiście rynek korepetycji kwitnie. Przez pierwsze dwa tygodnie roku szkolnego tylko na jednej ze stron pojawiło się dziewięć ogłoszeń od osób szukających korepetytorów i pomocy w odrabianiu lekcji i sześć ogłoszeń od nauczycieli oferujących korepetycje. Zdecydowana większość ogłoszeń dotyczy... poziomu szkoły podstawowej, chociaż i uczniowie szkół średnich są grupą docelową.

W komentarzach pod postem natychmiast zawrzało. Jedni za zaistniały stan rzeczy winią system, inni nauczycieli, jeszcze inni modę na korepetycję, którą wdrażają sami uczniowie i ich rodzice.

To tylko niektóre komentarze mieszkańców Biłgoraja, jakie pojawiły się pod postem w mediach społecznościowych:

Kiedyś było inaczej...

„Już od klasy 6 szkoły podstawowej nie liczy się nauczanie dzieci, by umiały i rozumiały, tylko pamięć i oby egzaminy poszły... przykra sprawa, ale nic na to nie poradzimy, mając taki rząd...".

Dyskusja pod postem jest naprawdę gorąca:

- Kiedyś było inaczej niż teraz. Były zasady, dodatkowe zajęcia i nauczyciel był szanowany, a teraz jest na odwrót. Nie wspomnę, że uczeń ma większe prawa i ma prawo odzywać się w chamski sposób do nauczyciela i nauczyciel nic nie może. Pasowałoby powrócić do starych zasad, wtedy i młodzież byłaby inna.

- Ma Pan na myśli bicie linijką po rękach? To też chce Pan przywrócić? Bo mówiąc o przywracaniu zasad, może Pan mówi o wszystkich, trzeba uważać, czego się chce i o czym mówi publicznie. Bo pseudo władza może to zrobić.

- Nie to mam na myśli, ale czasami pomagało. Młodzież jest różna i nauczyciele również.

- Swojego czasu dostałem linijką i jakoś od tego nie umarłem, wręcz przeciwnie, przyłożyłem się do nauki, a w domu nic nie mówiłem, bo bałem dostać drugi raz, mały wpier*** jeszcze nikomu nie zaszkodził.

Jedna z mieszkanek wytyka niedoskonałości systemu i brak przygotowania w szkole do późniejszego funkcjonowania w społeczeństwie. – Gdzie w tym wszystkim jest czas na zwykle dzieciństwo? – **pyta.**

Gdzie w tym wszystkim jest czas na zwykłe dzieciństwo?

- Ja może pozwolę sobie odwrócić pytanie. Zastanawia mnie, po co dzieci i młodzież tyle czasu spędza w szkole, gdzie po zajęciach też muszą spędzać czas na odrabianiu lekcji, nauce do testów, wykonywaniu projektów itp. Gdy ten czas w szkole powinien być do tego wykorzystany. Wiele dzieci po szkole ma też swoje zajęcia pozaszkolne typu korepetycje właśnie i zajęcia rozrywkowe, jak treningi z różnych sportów. Gdzie w tym wszystkim jest czas na zwykle dzieciństwo? Spędzanie czasu z rodziną, zwykła zabawa pod domem z rówieśnikami? Nie wspomnę już o programie, gdzie jest 80 - 90 proc. wiedzy nieprzydatnej w realnym życiu po zdobyciu wykształcenia. Nie uczą się ekonomii, nie uczą się wielu rzeczy, które autentycznie się przydają. Np. nauka asertywności, podstawy psychologii, która pomaga w tych trudnych czasach, jak sobie radzić ze stresem i przemocą werbalną i fizyczną ze strony innych rówieśników.

W dyskusji pojawiają się głosy broniące nauczycieli.

- Nauczyciele nie są twórcami patologicznego systemu szkolnego. Za to odpowiadają politycy. Wszystkim niezadowolonym ze szkoły proponuję skorzystanie z kampanii wyborczej i zadawanie wszystkim kandydatom pytania – dlaczego polski system edukacji nie jest zgodny z podstawami psychologii, pedagogiki i dydaktyki. Oczywiście nie liczyłbym na sensowną odpowiedź. Ten problem wyjaśnia nam, dlaczego z polską szkołą jest źle.

- A co, nauczyciel nie może sobie dorobić? - pyta inny czytelnik.

- Najwyraźniej nie. Bo nauczyciel nie pracuje, nauczyciel „ma misję". I w ogóle powinien pracować za darmo w zamian za uśmiech współczesnych bombelków" - pada odpowiedź.

Wyniki z roku na rok coraz lepsze

Sprawdziliśmy, czy w biłgorajskich szkołach jest rzeczywiści tak źle. Okazuje się, że wyniki z testów ósmoklasistów z roku na rok są coraz lepsze. Podliczając wyniki z egzaminu ósmoklasisty w czterech miejskich podstawówkach, wychodzi, że 370 uczniów, którzy podeszli w czerwcu do testu, napisało go na poziomie 66,67 proc. (język angielski: 69,79 proc., język polski: 71,63 proc., matematyka 58,64 proc.). Średnia w województwie lubelskim wyniosła natomiast 61,31 proc. Dla porównania w 2022 średni wynik w biłgorajskich szkołach wynosił 65,14 proc. (418 uczniów), w 2021 - 65,60 proc. (275 uczniów), w 2020 biłgorajscy ósmoklasiści napisali test na poziomie 56,41 proc. (210 uczniów), a w 2019 średni wynik wyniósł 59,56 proc. (319 uczniów). Zdecydowanie widać, że z roku na rok jest coraz lepiej. I tu rodzi się pytanie: to zasługa lekcji w szkole, czy tych prywatnych...

Natalia Račaitis

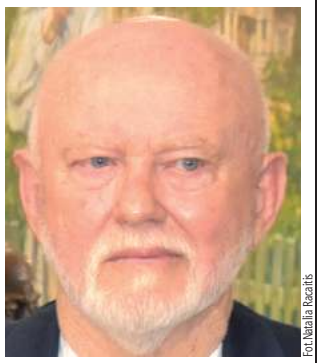

Fot. Natalia Račaitis

Jan Kowal, „Biłgorajczyk": W latach 1956-1960 korepetycji w ogóle nie było, mimo że z matematyki (prof. Adamczyk) 20 proc. pozostawało w tej samej klasie. Ale była tzw. pomoc koleżeńska zdolnych „starszaków", którzy pomagali „młodszym" na organizowanych przez szkołę dodatkowych lekcjach. A ja robiłem to jeszcze z satysfakcją...

SKOMENTUJ

na naszym Facebooku oraz na gazetabilgoraj.pl

Miliony wpadną do naszych gmin. Są wyniki VI edycji naboru do Polskiego Ładu

15 września ogłoszono wyniki VI naboru do Polskiego Ładu. Ponad 22 mln zł trafi na inwestycje do większości gmin powiatu biłgorajskiego. Oto lista dofinansowanych inwestycji.

Program Inwestycji Strategicznych to bezzwrotne dofinansowania inwestycji publicznych realizowanych przez gminy, powiaty, miasta i województwa w całej Polsce. To Program, który jest zbudowany wokół głównych założeń Polskiego Ładu. Program obejmuje ponad 30 obszarów gospodarki, w tym m.in.: inwestycje w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, modernizację źródeł ciepła na zeroemisyjne, czy w gospodarowanie odpadami, a także inwestycje społeczne tj. żłobki, przedszkola czy ścieżki rowerowe.

15 września ogłoszono wyniki VI edycji programu. Zdecydowana większość gmin powiatu biłgorajskiego załapała się na dofinansowania. Oto wyniki naboru dla gmin naszego powiatu:

POWIAT BIŁGORAJSKI:
Budowa sali gimnastycznej z zapleczem socjalno-sanitarnym w kompleksie dydaktycznym Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju
4 900 000,00 zł

GMINA TERESZPOL:
Przebudowa dróg gminnych w miejscowości Lipowiec
1 960 000,00 zł

GMINA ŁUKOWA:
Przebudowa drogi powiatowej Nr 2956L Płusy – Babice w m. Szarajówka
1 989 400,00 zł

GMINA ŁUKOWA:
Roboty budowlane polegające na remoncie budynku Urzędu Gminy w Łukowej –
862 000,00 zł

GMINA GORAJ:
Modernizacja budynku Zespołu Szkół w Goraju
2 500 000,00 zł

GMINA KSIĘŻPOL:
Utworzenie centrum wypoczynku i rekreacji dla mieszkańców wsi Księżpol
1 958 800,00 zł

GMINA FRAMPOL:
Termomodernizacja budynków Samorządowego Zespołu Szkolnego we Frampolu Etap I
2 981 282,50 zł

GMINA TARNOGRÓD:
Nowoczesne przedszkole – szczęśliwe dziecko i zadowoleni rodzice – przebudowa Przedszkola Miejskiego w Tarnogrodzie
1 900 000,00 zł

GMINA OBSZA:
Modernizacja gospodarki wodociągowej na terenie Gminy Obsza
1 960 000,00 zł

GMINA BISZCZA:
Budowa boiska wielofunkcyjnego wraz z infrastrukturą towarzyszącą przy Szkole Podstawowej w Biszczy
1 920 800,00 zł

Natalia Račaitis

KURSY
SZKOLENIA
USŁUGI BHP
OSK WUBEX
84 686 14 01

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO
Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025
www.bmsurma.com.pl

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

Ocena Stanu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w 2022 roku

Na naszych drogach mniej wypadków, ale więcej zabitych

Komenda Powiatowa Policji w Biłgoraju przedstawiła statystyki za 2022 rok. - Stan porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu biłgorajskiego nie uległ pogorszeniu - zapewniają biłgorajscy mundurowi.

	2021 - wszczęte	2021 - wykryte (%)	2022 - wszęte	2022 - wykryte (%)
zabójstwa	brak	-	1	100
zgwałcenia	6	100	3	66,7
bójki i pobicia	4	100	3	100
kradzieże cudzej rzeczy	80	64,6	86	68,3
kradzieże samochodów	1	100	3	75
kradzieże z włamaniem	20	66,7	18	75
rozboje, wymuszenia rozbójnicze	6	100	2	100
uszkodzenie cudzej rzeczy	41	53,1	52	73,9

Komenda Powiatowa Policji w Biłgoraju w sierpniu przesłała Radzie Powiatu Biłgorajskiego Ocenę Stanu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w 2022 roku. Co wynika z dokumentu?

„Nie jest gorzej"

– Działania podejmowane przez Komendę Powiatową Policji w Biłgoraju w 2022 r. spowodowały, że stan porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu biłgorajskiego nie uległ pogorszeniu. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym, podejmowane były wielopłaszczyznowe przedsięwzięcia zmierzające do ochrony bezpieczeństwa ludności oraz do utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Zadania Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju były ukierunkowane na ograniczenie zjawisk i zachowań, które budzą powszechny sprzeciw i poczucie zagrożenia. Ponadto bardzo ważną nową płaszczyzną działań były zadania związane z sytuacją na wschodniej granicy RP oraz konfliktem zbrojnym pomiędzy Rosją i Ukrainą. Działania te wymagały bardzo dużego zaangażowania sił i środków zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa osobom narodowości ukraińskiej uciekającym z obszarów objętych wojną, jak również pomoc przy kwaterowaniu tych osób na terenie powiatu biłgorajskiego **– czytamy w pierwszych zdaniach raportu.**

Mniej postępowań kryminalnych, jedno zabójstwo

W 2022 roku, w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, w powiecie biłgorajskim nastąpił spadek wszczętych postępowań przygotowawczych. **Ogółem zostały wszczęte 1123 postępowania przygotowawcze, przy 1226 postępowaniach w 2021 roku.**

Przypomnijmy, że ostatecznie w 2021 stwierdzono trzy zabójstwa, które decyzją prokuratury wszczęto z innych artykułów, a w toku postępowania przekwalifikowano na zabójstwa. W 2022 roku wszczęto jedno postępowanie za usiłowanie zabójstwa.

- Wskaźnik wykrywalności w kategoriach „bójka i pobicie" oraz „rozboje, wymuszenia rozbójnicze" jest na poziomie 100 proc. Istotny wzrost wykrywalności odnotowano w kategorii uszkodzenia rzeczy, kradzież cudzej rzeczy oraz kradzież z włamaniem – **czytamy w raporcie.**

Drogówka nałożyła ponad 10 tysięcy mandatów

Policjanci na terenie powiatu biłgorajskiego w 2022 roku ujawnili 15534 wykroczenia (16588 za 2021 r.), za które zastosowano represję karną. Jest ich o 714 mniej niż w 2021 roku. Do Sądu Rejonowego w Biłgoraju skierowano 595 wniosków o ukaranie, tj. o 150 więcej niż w 2021 roku. Ujawniono 10202 wykroczenia, za które nałożono mandaty karne i jest to o 119 mniej niż w 2021 roku. Za ujawnione wykroczenia zastosowano 4737 pouczeń, tj. o 1085 pouczeń mniej niż w 2021 roku.

	2021	2022
Wypadki	39	29
Zabici	3	10
Ranni	40	25
Kolizje	737	536

Na drogach mniej wypadków, więcej zabitych

W 2022 roku na naszych drogach było o 10 mniej wypadków w porównaniu do 2021 roku. Jednak w tych zdarzeniach zginęło aż 10 osób (w 2021 r. były trzy ofiary).

Natalia Račaitis

To Biłgoraj w liczbach. Zaskoczeni?

Fot.Piotr Kowalczyk

W Biłgoraju mieszka 25 305 osób. Więcej jest kobiet, a średni wiek mieszkańca to 42,6 lat

Ilu dokładnie mieszkańców ma Biłgoraj? W mieście jest więcej kobiet, czy mężczyzn? Ile jest w Biłgoraju mieszkań, a ile domów? I firm z jakiej branży jest najwięcej? I oczywiście ile średnio zarabia się w Biłgoraju. Zobaczcie bardzo ciekawe dane statystyczne dotyczące miasta.

Liczba mieszkańców – 25 305 osób, z czego
52,3 proc. (13 234) - kobiety,
47,7 proc. (12 070) - mężczyźni

Średni wiek mieszkańca – 42,6 lat
Pomiędzy 2002 a 2021 liczba mieszkańców zmalała o 2,6%
Stan wolny – 29,3 proc. - 7 414 osób
W małżeństwie – 57,5 proc. -14 550 osób
Po rozwodzie – 2,3 proc. - 582 osoby
Wdowy/wdowcy – 10,3 proc. - 2 606 osób
Przyrost naturalny ujemny -168 osób
W 2021 urodziło się 151 dzieci
W wieku produkcyjnym – 57,1 proc. - 14 449 osób
W wieku przedprodukcyjnym – 18,2 proc. - 4 605 osób
W wieku poprodukcyjnym – 24, 7 proc. - 6 250 osób

Gęstość zaludnienia – 1199,3 osoby/km^2
Powierzchnia – 21,1 km^2 /2 110 ha/ 21 100 000 m^2 /
Wysokość – 212 m n.p.m.

Całkowite zasoby mieszkaniowe – 9 343 nieruchomości
Mieszkania w budownictwie wielorodzinnym – 4 737
Domy jednorodzinne zamieszkałe – 4 606

Liczba podmiotów zarejestrowanych w systemie REGON – 3 425
Mikroprzedsiębiorstwa (zatrudniające do 9 osób) – 3 326
Podmioty według rodzaju działalności:
Budownictwo – 484
Handel i naprawy – 881
Transport, gospodarka magazynowa – 138
Działalność profesjonalna, naukowa i techniczna – 306
Opieka zdrowotna, pomoc społeczna – 255
Przetwórstwo przemysłowe – 330
Pozostałe – 771
Gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników – 260

Podmioty gospodarcze świadczące usługi – 3 029
Liczba osób pracujących – 8 447
Liczba miejsc pracy – 11 916
Liczba mieszkańców Biłgoraja pracujących w Biłgoraju – 7 793
Liczba osób prowadzących działalność gospodarczą – 2 592
Liczba osób wyjeżdżających z Biłgoraja do pracy – 654
Liczba osób przyjeżdżających do Biłgoraja do pracy - 4 123

W Biłgoraju na 1000 osób pracuje – 327
Zarejestrowane bezrobocie – 5,2 proc.
Średnie miesięczne wynagrodzenie (2021) – 4 781 zł

Tomasz Zalewa

„Potwór" atakuje w Biłgoraju!

Można się śmiać albo pukać w głowę, ale można też przyjąć ze zrozumieniem.

Niemałą panikę spowodował gad, który pojawił się nagle w jednym z samochodów zaparkowanych na ulicy w Biłgoraju. Na miejsce została wezwana Straż Pożarna. Świadkowie tego, jakby nie patrzeć, niecodziennego zdarzenia, przesłali nam zdjęcia i opowiadają, co się stało.

- Wąż podczas interwencji strażaków nie uciekł, tylko schował się głębiej. Kiedy sytuacja dookoła się uciszyła, tzn. nie było obok kosiarek, tłuczenia i hałasów, wąż po raz trzeci wyjrzał z samochodu i w końcu uciekł do pobliskiego rowu. A na dowód, drodzy Czytelnicy i Redakcjo, przesyłam zdjęcia. Co by każdy mógł zobaczyć, co to za wąż i że jednak był. Może ktoś zna się na padalcach, żmijach itp. Ponoć to był zaskroniec, który w chowanego się z nami bawił - przekazuje mieszkanka Biłgoraja. Samo życie...

Tomasz Zalewa

BIL

Fot.archiwum

To zaskroniec zasiał postrach na ulicy w Biłgoraju?

Fot.archiwum

To zaskroniec zasiał postrach na ulicy w Biłgoraju?

eprasa.pl 7b15ad33ac

„Wykopki" i zakończenie obchodów 300-lecia Parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Józefowie

Norbi zagrał na parafia

JÓZEFÓW: Dwudniowy piknik zakończył obchody 300-lecia parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Józefowie. Głównym organizatorem był ksiądz Paweł Dynaka.

Fot. Natalia Racaitis

KGW „Jarzębinki" w Stanisławowie zadbały, by z Wykopków nikt nie wyszedł głodny

Fot. Natalia Racaitis

Uginające się od łakoci i przysmaków stoisko kulinarne przygotowały również panie z KGW Majdan Nepryski

Fot. Natalia Racaitis

Ksiądz Paweł Dynaka, wikariusz parafii w Józefowie, z Norbim

Fot. Natalia Racaitis

Norbi wystąpił na Wykopkach w Józefowie

Fot. Natalia Racaitis

Na zakończenie obchodów 300-lecia parafii w Józefowie przyjechał także Wiceminister Sprawiedliwości, Marcin Romanowski

W lipcu tego roku odbyły się główne, trwające cały tydzień, obchody 300-lecia Parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Józefowie. Były wydarzenia modlitewne, pielgrzymka, spotkania integracyjne, mecze, koncerty. 16 i 17 września parafia zaprosiła mieszkańców na zakończenie obchodów połączone z cykliczną imprezą „Wykopki".

- Jest to zakończenie obchodów 300-lecia parafii, połączone z piknikiem Szkoły Podstawowej w Majdanie Nepryskim „Wykopki", który co roku odbywał się w placówce. W tym roku postanowiliśmy połączyć oba wydarzenia, aby nie robić dwóch imprez - wyjaśnia ksiądz Paweł Dynaka, wikariusz parafii w Józefowie, główny organizator pikniku.

W sobotę, 16 września na placu kościelnym odbył się konkurs plastyczny „Mój kościół parafialny". Wystąpili też młodzi artyści ze szkół w Józefowie. W programie przewidziano koncert sióstr Kariny i Karmen Kowalskich – uczestniczek programu „The Voice Kids". Ciekawym elementem wydarzenia były pokazy strongmanów w wykonaniu Józefa Tomaszowskiego i przyjaciół, a na koniec odbył się koncert gwiazdy wieczoru: NORBIEGO.

Niedziela, 17 września to głównie koncerty disco-polo. Ksiądz Paweł Dynaka podkreśla, że koncerty nie odbywają się w kościele, a na placu kościelnym przeznaczonym na różnego typu występy.

- Zapraszamy do nas różnych artystów. Ostatnio był Norbi. Grała też u nas Gosia Andrzejewicz, grał Wojtek Cugowski z zespołem. Gościliśmy różnych artystów, organizowaliśmy pokazy. Były różnego typu wydarzenia, ale osobiście zauważyłem, że muzyka disco-polo przyciąga najwięcej ludzi i ci ludzie naprawdę się tutaj bawią - mówi organizator. Ksiądz Paweł Dynaka podkreśla też, że organizowane przez parafię imprezy są bezalkoholowe.

- Chodzi nam o to, żeby było bezpiecznie i aby mogły tutaj przychodzić całe rodziny. Robimy te imprezy w celu integracji mieszkańców i parafian, by poprzez muzykę, poprzez tego typu wydarzenia ściągnąć tutaj ludzi. Przy okazji ci ludzie mogą coś dobrego zrobić, mogą porozmawiać, pobyć razem i wspólnymi siłami coś zorganizować. Bo to nie jest tak, że to ja wszystko organizuję. Tutaj pracuje sztab ludzi, którzy się jednoczą, któ-

Fot. Natalia Racaitis

Impreza, która w stosunku do poprzednich imprez określona została mianem „kameralnej" i tak cieszyła się sporym zainteresowaniem publiczności

Fot. Natalia Racaitis

(od lewej): Stanisław, Józef, Jadwiga, Teresa: Bardzo nam się tutaj podoba! Ksiądz miał bardzo dobry pomysł, tylko troszkę frekwencja za słaba. Ale w niedzielę na pewno będzie lepiej. Nasz ksiądz ma wspaniałe pomysły, to bardzo porządny ksiądz. Gdyby nie on, to smutno byłoby w Józefowie. A tak grają, jest wesoło. To ksiądz do tańca i do różańca!

Fot. Natalia Racaitis

Maja, Nikola, Marta, Laura z rodzicami Agnieszką i Piotrem i pieskiem Andzią: Jest super! Podoba nam się, bardzo fajna inicjatywa. Dobrze, że ksiądz wychodzi z takimi pomysłami.

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

Inej scenie

Fot. Natalia Račaitis

Na koncert Norbiego przyszła publiczność w różnym wieku

rzy chcą pomóc i którzy robią to bezinteresownie - wyjaśnia duchowny. A w opinii księdza angażują się wszyscy.

- Począwszy od Urzędu Miasta, gminy, pana burmistrza, bardzo dużą pomoc niesie też Miejski Ośrodek Kultury, strażacy, KGW, Policja - to są te wszystkie jednostki, które się angażują. Ludzie sami chcą czegoś takiego i sami wychodzą z inicjatywą takich imprez po to, aby móc być razem i razem zrobić coś dobrego, a przy okazji dobrze się pobawić - dodaje.

A o tym, że z inicjatywy księdza Pawła w Józefowie dzieje się wiele dobrego, mówili nam wszyscy mieszkańcy, z którymi mieliśmy przyjemność rozmawiać.

- Ksiądz Paweł to dusza człowiek! W 2021 r. zorganizował festyn na rzecz Eli Buczkowskiej z Józefowa. Zagrał tutaj u nas Zenek Martyniuk i udało się zebrać 100 tys. zł! - mówi nam pani Teresa z Józefowa. Podczas dwudniowej imprezy przewidziano atrakcje dla dzieci, stoiska kulinarne, szereg innych atrakcji.

Rozmowa z Norbim s. r7

Natalia Račaitis

Monika, Sylwester i Kubuś: - Jest fajnie! Muzyka jest fajna, skakałem na dmuchańcach i strzelałem - mówi Kubuś. - Fajna rodzinna impreza. Jest super, bardzo nam się podoba - dodają rodzice.

Fot. Natalia Račaitis

Na koncercie Norbiego pojawiła się również młodzież z Józefowa i okolic

Trzy dni z poezją śpiewaną w Biłgoraju

Przedostatni weekend września to w Biłgorajskim Centrum Kultury czas spotkań z poezją śpiewaną. W tym roku wyjątkowych spotkań, bo będą obchodzić swoje 35. urodziny. Trzy dni koncertów od piątku (22 września).

Biłgorajskie Spotkania z Poezją Śpiewaną i Piosenką Autorską od 22 września na scenie BCK

Biłgorajskie Spotkania z Poezją Śpiewaną i Piosenką Autorską są imprezą cykliczną odbywającą się raz w roku w ostatni weekend września. Spotkania odbywają się w sali widowiskowej Biłgorajskim Centrum Kultury.

- Spotkania stwarzają możliwość konfrontacji osiągnięć w dziedzinie poezji śpiewanej i piosenki autorskiej, służą doskonaleniu warsztatu twórczego i wykonawczego młodych twórców, a dla mieszkańców Biłgoraja i okolic są ofertą rozwijającą ich świadomość kulturalną - **tłumaczą organizatorzy.**

Biłgorajska impreza ma już swoją renomę, a laureaci spotkań są nominowani do finału Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie. Zdobywca nagrody głównej XV Biłgorajskich Spotkań - Mariusz Oziu-Orzechowski w roku 2003 otrzymał II nagrodę na Festiwalu Aktorskiej Interpretacji Piosenki we Wrocławiu, a podczas Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie w 2004 roku wszyscy nominowani ze spotkań w Biłgoraju znaleźli się w koncercie laureatów. O Biłgoraju i naszych spotkaniach jest mowa m.in. w okazjonalnych wydawnictwach dotyczących tego typu festiwali, jak np. Ogólnopolski Festiwal Piosenki Artystycznej w Rybniku czy wrocławski Festiwal Piosenki Aktorskiej.

Program:

22 września
godz. 20 - KONCERT INAUGURACYJNY, czyli: Gospodarze i Przyjaciele na 35. urodziny; Cztery pory roku – widowisko z udziałem Szymona Bruckiego, Jarosława Chojnackiego, Mariusza Dekiela, Michała Fałkiewicza, Agaty Gałach, Dawida Gębali, Łukasza Jędrysa, Jacka Kadisa, Katki Koteckiej, Doroty „Sowy" Kuzieli, Sergiusza Orłowskiego, Beaty Osytek, Mariusza Oziu-Orzechowskiego, Grzegorza Paczkowskiego, Joanny Pilarskiej, Zuzanny Wiśniewskiej, Jarosława Zonia oraz Teatru Poezji i Piosenki BCK i Chóru Męskiego „Echo"
23 września
godz. 18 – KONCERT KONKURSOWY, czyli: Ubiegłoroczna laureatka - Zuzanna Wiśniewska z Torunia, Kandydaci na laureatów i Jarosław Chojnacki
24 września
godz. 18 – KONCERT FINAŁOWY, czyli: Laureaci 35. Spotkań oraz Przyjaciele

Tomasz Zalewa

Podpatrzone: Mamy Kopciuszka w Biłgoraju?

A to obrazki z ulic wieczornego Biłgoraja. Po ścieżce rowerowej przy ul. ks. Jana Poniatowskiego prawdopodobnie przechodził baśniowy Kopciuszek. Nie można jednak wykluczyć, że ktoś wracał z grubszej imprezy. Damski but leżał i czekał. Nie wiadomo tylko czy na księcia, czy na właścicielkę. Na wszelki wypadek przekazujemy, bo być może uziemiona księżniczka w jednym bucie nie może wyjść na biłgorajskie ulice.

Tomasz Zalewa

To pantofelek Kopciuszka, który przechodził ulicą Poniatowskiego w Biłgoraju?

eprasa.pl 7b15ad33ac

RCEZ dostanie salę gimnastyczną z prawdziwego zdarzenia za 11 mln zł

Biłgorajski „Elektryk" czekał na ten dzień od ponad 50 lat. W Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej ma powstać nowa hala sportowa. Są już pieniądze na zrealizowanie zadania. - Tej szkole sala z prawdziwego zdarzenia się należy - mówi Mirosław Późniak, nauczyciel wychowania fizycznego i radny powiatowy, który mocno zabiegał o inwestycję.

Fot.Natalia Racaitis

Nowa sala gimnastyczna ma powstać w miejscu parkingu i zostanie dobudowana do istniejącej już sali

Fot.Natalia Racaitis

Uczniowie zgodnie podkreślają, że obecna sala gimnastyczna nie spełnia ich potrzeb. Nowa sala zostanie wybudowana obok już istniejącej, która niedawno została docieplona i ze względu na „trwałość projektu" nie można jej przez kilka lat modernizować

Fot.Natalia Racaitis

Jarosław Dubiel, dyrektor RCEZ w Biłgoraju: Bardzo się cieszymy, że w końcu po latach uda się wybudować salę gimnastyczną w największej szkole w powiecie biłgorajskim. W imieniu całej społeczności szkolnej dziękuję wszystkim za wszelkie starania i wszelkie wsparcie.

14 września w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju odbyło się spotkanie, podczas którego poinformowano, że z programu „Sportowa Polska" Ministerstwa Sportu i Turystyki na budowę nowej sali sportowej przy RCEZ udało się pozyskać kwotę 4 924 709 zł na budowę sali gimnastycznej. Wartość całego zadania szacowana jest na 9 mln 849 tys. 418 zł.

Marzenia się spełniają

O budowę sali zabiegał przede wszystkim Mirosław Późniak, nauczyciel wychowania fizycznego w RCEZ oraz radny Rady Powiatu Biłgorajskiego. - Z uwagi na staż pracy w tej szkole, chciałbym podkreślić, że na tę inwestycję, która, mam nadzieję, w niedługim czasie się rozpocznie, czekamy już ponad 50 lat. Ta sala sportowa, która w tej chwili istnieje, była wybudowana ponad 50 lat temu. Na dzisiejsze warunki i wymagania, zarówno pod względem bezpieczeństwa, jak i obiektów sportowych, ta sala już swoją rolę dawno powinna zakończyć. Dlatego bardzo się cieszę, że marzenia nauczycieli z takim 40-letnim stażem, jak mój, dziś się spełniają. Młodzież z tej szkoły zasługuje na warunki do tego, aby mieć przyjemność z lekcji wychowania fizycznego. Tej szkole należy się sala z prawdziwego zdarzenia - **podkreśla Mirosław Późniak.** O potrzebach szkoły mówi również poseł Beata Strzałka.- Jest to kolejne dowartościowanie Biłgoraja i naszych szkół ponadpodstawowych. Wiem, że każda ze szkół zgłasza swoje potrzeby i oczekiwania i cieszę się, że po tym, jak zauważono trudną sytuację uczniów Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju, przyszedł czas na RCEZ, szkołę, która jest jedną z największych szkół w naszym mieście. W tym roku w szkole uczy się ponad 1350 uczniów - **mówi poseł.**

Będziemy potrzebowali jeszcze paru milionów. I oto są!

Andrzej Łagożny, członek Zarządu Powiatu Biłgorajskiego, podkreśla, że sfinansowanie całej inwestycji nie jest łatwym zadaniem.

- To dofinansowanie, które dziś mamy, to nie koniec. Będziemy potrzebowali jeszcze paru milionów, bo na wybudowanie tego obiektu potrzebujemy w sumie około 10 mln zł. Mamy już prawie 5 mln zł dofinansowania i zabezpieczone środki własne w kwocie ponad 1 mln zł w budżecie powiatu. Złożyliśmy kolejne wnioski i jesteśmy dobrej myśli. Wybudowanie tego obiektu w takim miejscu nastręczało trochę trudności, ale, jak widzimy, nie ma rzeczy niemożliwych - **przyznaje Łagożny.**

Dzień później znalazły się brakujące pieniądze. 15 września ogłoszone zostały wyniki VI naboru programu Polski Ład, w ramach którego powiat biłgorajski uzyskał 4,9 mln zł na zadanie: budowa sali gimnastycznej z zapleczem socjalno-sanitarnym w kompleksie dydaktycznym Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju. Co w sumie daje kwotę prawie 11 mln zł na inwestycję.

Uczniowie: W końcu się udało!

Główni zainteresowani, czyli uczniowie, przyznają, że inwestycja jest potrzebna i od dawna mówiło się o tym na szkolnych korytarzach i spotkaniach z dyrektorem. - W końcu się to stało! Uczniowie przez wiele lat zgłaszali, że obecna sala gimnastyczna to zdecydowanie za mało dla 1350 uczniów. Mała sala gimnastyczna i boisko są niewystarczające. I w końcu się udało. Chodziliśmy, prosiliśmy dyrektora, często poruszaliśmy ten temat i w końcu znalazły się pieniądze. Mam nadzieję, że uczniowie będą mogli szybko zacząć lekcje wychowania fizycznego na nowej sali - mówi Łukasz Senczyna, przewodniczący Samorządu Uczniowskiego.

Nikt nie może być wykluczony z zajęć

O tym, jak wyglądać będzie nowa sala gimnastyczna, opowiada Mirosław Późniak: - Hala, która będzie budowana, ma spełniać oczekiwania uczniów, nauczycieli oraz środowiska osób niepełnosprawnych. Chodzi o zaplecze socjalne: młodzież nie ma właściwej szatni, bo w szkole jest coraz więcej dziewcząt. Nowy obiekt będzie miał zaplecze sanitarne z oddzielnymi szatniami dla dziewcząt i chłopców, z umywalkami, z prysznicami, z windą, z siłownią w podpiwniczeniu, z pokojem nauczycielskim dla nauczycieli wychowania fizycznego, z przebieralnią dla nauczycieli. Będzie pomieszczenie do udzielania pierwszej pomocy - wylicza nauczyciel. Późniak podkreśla, że w projekcie przewidziana jest winda i pełne dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych.

- Osoby niepełnosprawne w czasie lekcji wychowania fizycznego też muszą mieć swobodny dostęp do sali. Nie chcemy wykluczać nikogo z zająć ani z realizowanego programu - wyjaśnia.

Natalia Račaitis

Zamierzenie budowlane budynku sali gimnastycznej, który będzie przeznaczony na potrzeby prowadzenia zajęć wychowania fizycznego uczniów Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej, ma polegać na:

- **budowie sali gimnastycznej z zapleczem socjalno-sanitarnym,**
- **budowie utwardzeń,**
- **wyznaczeniu miejsc postojowych na istniejących utwardzeniach,**
- **budowie odcinka instalacji kanalizacji sanitarnej,**
- **budowie odcinka instalacji kanalizacji deszczowej,**
- **przebudowie odcinka kolidującej instalacji wodociągowej,**
- **przeniesieniu odcinka kolidującego przyłącza elektrycznego i poprowadzeniu przyłącza po nowej trasie,**
- **rozbiórce odcinka kolidującego przyłącza telekomunikacyjnego i budowie odcinka przyłącza po nowej trasie,**
- **rozbiórce odcinka kolidującej kanalizacji deszczowej,**
- **wymianie odcinka kanalizacji deszczowej,**
- **wymianie odcinka kanalizacji sanitarnej.**

Ważniejsze lodowisko czy jednak plac zabaw?

Jest dylemat w Biłgoraju, bo do wydania 200 tysięcy złotych, a do wyboru tylko jedna z ośmiu inwestycji. Miasto decyzję oddało mieszkańcom.

Do końca września mogą kliknąć przy jednej z propozycji Budżetu Obywatelskiego i możliwe, że właśnie ta zostanie zrealizowana. Tylko czego Biłgoraj bardziej potrzebuje? Tężni solankowej, mobilnego boiska do kosza, a może pochłaniacza smogu? Wybierajcie.

Głosować może każda osoba, która jest zameldowana lub zamieszkała na terenie Gminy Miasto Biłgoraj i która w dniu głosowania ma ukończone 16 lat. Głosować można poprzez system do głosowania na stronie internetowej: https://bilgoraj.budzet-obywatelski.org/ lub osobiście poprzez odebranie karty do głosowania w biurze podawczym Urzędu Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16 i wrzucenie jej do urny.

Głosować z wykorzystaniem formy elektronicznej mogą tylko osoby zameldowane na terenie Gminy Miasto Biłgoraj. Osoby zamieszkałe na terenie Gminy Miasto Biłgoraj, lecz tam niezameldowane, mogą głosować jedynie w formie papierowej w Urzędzie Miasta Biłgoraja. Osoby takie przed otrzymaniem karty do głosowania, dodatkowo będą zobowiązane do wskazania swojego adresu zamieszkania.

Każdy może głosować tylko jeden raz (elektronicznie lub w formie papierowej) i tylko na jedno zadanie. Aby prawidłowo oddać głos w formie elektronicznej, należy podać imię i nazwisko, adres oraz numer PESEL, a także potwierdzić zawarte na karcie oświadczenia. W celu weryfikacji oddania głosu w formie elektronicznej należy wprowadzić w określone pole numer swojego telefonu komórkowego. Na wskazany numer telefonu głosujący otrzyma SMS-em kod weryfikacyjny, który należy wpisać w kolejne pole. Jeden numer telefonu mogą wykorzystać dwie osoby.

Lista zgłoszonych propozycji zadań (w kolejności alfabetycznej):

1. Budowa boiska wielofunkcyjnego przy ul. Łąkowej.
2. Budowa obiektu do ćwiczeń z własną masą ciała – Street Workout.
3. Budowa tężni solankowej.
4. Lodowisko dla wszystkich – doposażenie lodowiska przy Szkole Podstawowej nr 5.
5. Miejsce obsługi rowerzystów.
6. Mobilne boiska do koszykówki 3×3 dla OSiR Biłgoraj.
7. Rewitalizacja placu zabaw przy ulicy św. Marii Magdaleny w Biłgoraju.
8. Zielony pochłaniacz smogu dla każdego osiedla w mieście.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

Życie Kuby z Biłgoraja wyceniono na 800 tysięcy złotych.

- Nawet nie chcę myśleć, co się stanie, jeśli nie uzbieram tych pieniędzy - mówi mama Kubusia

Już raz się udało. Dwa lata temu mieszkańcy Biłgoraja i okolic uzbierali ogromną kwotę pieniędzy, by Kuba Pawęzka z Biłgoraja mógł polecieć na operację ratującą życie do USA. Teraz chłopiec znów potrzebuje naszej pomocy. O tragicznej sytuacji opowiada nam Elwira Surmanowicz, mama Kuby.

Fot.siepomaga

Kubuś Pawęzka przyszedł na świat w 2018 roku, w 33 tygodniu ciąży. Za wcześnie nawet dla zupełnie zdrowego dziecka. W tamtym czasie świat stanowił dla niego ogromne zagrożenie, a dzień narodzin był pierwszym dniem ogromnej walki! Diagnozy, jakie padały, to m.in. wada serca, zwiększone ciśnienie płucne, problem z oddychaniem (intubacja), uogólniony, kilogramowy obrzęk ciałka, wada stóp, zwichnięte biodra, zwichnięte stawy łokciowe, wrodzona skolioza, przepukliny, padaczka. W roku 2021 w sierpniu Kubuś razem ze mną poleciał do Miami na operację, jaka uratowała mu życie i w zupełności je odmieniła. Dr Feldman wstawił w maleńki organizm pręt rosnący magnetyczny. Dzięki temu kręgosłup Kuby stał się dużo prostszy, narządy wewnętrzne znów trafiły na swoje miejsca, płuca się rozprężyły, serduszko podjęło prawidłową pracę, wymioty, które miały miejsce po każdym posiłku, odeszły w zapomnienie, choroby płuc, infekcje to przeszłość, wszystko to dzięki operacji. Jednak Kubuś, żeby żyć, oddychać, funkcjonować tak, jak dotychczas, musi przejść kolejną operację wstawienia pręta rosnącego. Pręta, który będzie większy i na dłużej zostanie z Kubusiem

Kubusia można wesprzeć, wpłacając darowizny na jego zbiórkę:
www.siepomaga.pl/kuba-pawezka

lub na indywidualny nr konta zbiórki:

NUMER RACHUNKU:
89 2490 1028 3587 1000 0027 5016
IBAN: PL89249010283587100000275016
Kod BIC/SWIFT: ALBPPLPW
Tytułem: Darowizna Jakub

DANE ODBIORCY:
Fundacja Siepomaga
Pl. Władysława Andersa 3
61-894 Poznań

Mama Kuby prowadzi licytacje, na których można upolować ciekawe fanty, a dochód z ich sprzedaży zasili zbiórkę Kuby z Biłgoraja. Licytacje można znaleźć na Facebooku, wyszukując hasło: Licytacje dla Kubusia Pawęzka - kolejna operacja kręgosłupa

Dwa lata temu Biłgoraj uzbierał sporą sumę na operację Kubusia w Stanach. Na co teraz są potrzebne pieniądze?
Teraz czeka nas kolejna operacja, z tego względu, że ten pręt magnetyczny, który został wstawiony, robi się za mały. Był wstawiony najmniejszy, jaki się dało, tylko dlatego, żeby Kuba przeszedł w swoim życiu jak najmniej operacji. Gdyby był wstawiony inny pręt – niemagnetyczny, to każde jego przedłużenie wiązałoby się z operacją. I to, co zostało wstawione, było dla niego najmniej inwazyjne. Ale teraz kończą się możliwości przedłużenia i tego pręta. Na kontrolnej wizycie w listopadzie okaże się, czy będzie jeszcze jedno przedłużenie, czy już nie. Jeżeli nie, to mamy maksymalnie pół roku, żeby uzbierać środki na tę operację w Stanach.

Ile będzie kosztować ta operacja?
Blisko 800 tys. zł. Do tego przelot, pobyt w Stanach...

Teraz na wizytę kontrolną w listopadzie też lecicie do Stanów?
Wizyty kontrolne na szczęście mamy w Polsce, w Warszawie. Co trzy miesiące dr Feldman przylatuje do Polski. Jeździmy wtedy do niego, a on dokonuje przedłużenia Kubie kręgosłupa tutaj, na miejscu. Sprawdza, czy wszystko jest w porządku, wykonuje prześwietlenia, badania diagnostyczne.

Ale operacji w Polsce nie przeprowadzi?
Niestety nie. Pytałam go o taką możliwość. Ale ze względu na ogólny stan zdrowia Kuby lekarze boją się przeprowadzić tutaj taką operację i podjąć to ryzyko. Zalecają, by operację przeprowadzić w ich klinice, gdzie mają cały sztab specjalistów i bardzo dobry sprzęt.

Jak Kuba się teraz czuje?
Nie ma nawet porównania do tego, co było przed operacją. Teraz Kuba pierwszy raz od kilkunastu miesięcy jest przeziębiony, bo starsi bracia przynieśli coś ze szkoły, ale ogólnie to już nie choruje. Przed pierwszą operacją byliśmy praktycznie mieszkańcami szpitala, Kuba miał kilkadziesiąt zapaleń płuc. Po operacji miał jedno zapalenia płuc w ciągu dwóch lat, więc to jest ogromny postęp.

Przed pierwszą operacją byliśmy praktycznie mieszkańcami szpitala, Kuba miał kilkadziesiąt zapaleń płuc. Po operacji miał jedno zapalenia płuc w ciągu dwóch lat, więc to jest ogromny postęp

Co się stanie, jeżeli nie uzbiera Pani tych pieniędzy i nie będzie operacji?
[długa cisza] Nawet nie chciałabym o tym myśleć. Kręgosłup Kuby cały czas rośnie, bo to jest nieuniknione. A możliwości wydłużania się pręta wstawionego w kręgosłup kończą się. Jeśli Kuba nie przejdzie tej operacji, wszystkie problemy zdrowotne zaczną wracać. A może być nawet tak, że puszczą śruby, które są w pręcie i też nawet nie chcę myśleć, co mogłoby się wydarzyć. To jest jednak ciało obce w organizmie człowieka i ono nagle może zacząć żyć własnym życiem... Operacja jest nieunikniona. Teraz tylko zapadnie decyzja, która powie nam, ile czasu mamy na uzbieranie pieniędzy.

Jeśli Kuba nie przejdzie tej operacji, wszystkie problemy zdrowotne zaczną wracać

I musicie mieć całą kwotę „z góry", żeby operacja się odbyła?
Tak. A do tego na trzy miesiące przed operacją trzeba wpłacić coś w rodzaju zaliczki, około 10 tys. dolarów, żeby w ogóle rozpocząć całą procedurę zapisywania się na operację.

Ale zbiórki dla Kubusia coś jednak ucichły. Dwa lata temu udało się zmobilizować cały Biłgoraj i okolice do pomagania. A teraz?
Oczywiście, że próbuję. Ale mam mocno ograniczone możliwości. Zostałam sama z trzema synami. Zajmuję się dziećmi, ponadto jestem w ciąży, co też utrudnia mi wiele działań. Mamy zbiórkę na siepomaga.pl. Sama prowadzę też licytacje w Internecie. Byłabym wdzięczna, gdyby ktoś podjął się jakiejkolwiek pomocy, chociażby prowadzenia licytacji. Bardzo by mi to pomogło.

Jak jeszcze można Wam pomóc?
Każda pomoc jest potrzebna. Wpłaty, ale też pomoc przy nagłośnieniu zbiórki. Chciałabym stanąć na głowie i zrobić dla mojego dziecka wszystko, ale mam bardzo ograniczone możliwości. Dlatego przyjmę każdą pomoc: zbiórkę, licytacje, wydarzenie charytatywne... Sama nie mam zbyt wielu możliwości, a od tych pieniędzy zależy życie mojego dziecka.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

Biedroneczki wspominają wakacje

Rok szkolny zaczął się już na dobre. Dla Biedroneczek z Bambini to wyjątkowy rok, bo właśnie zaczęły zerówkę. A jak spędziły ostatnie wakacje jako przedszkolaki? Góry, morza, jeziora i spotkania z... rekinami były na porządku dziennym. Biedroneczki podzieliły się z nami swoimi wakacyjnymi wspomnieniami.

Natalia Račaitis

Biedroneczki z zerówki w przedszkolu Bambini w Biłgoraju pozdrawiają czytelników „Nowej Gazety Biłgorajskiej"

Fot. Natalia Racaitis

NATALIA: Spędziłam wakacje z mamą i z tatą. Było bardzo fajnie. Ja lubię, jak jest ciepło i lubię spędzać czas z rodzicami. Bardzo lubię też moją panią w przedszkolu.

KUBA: Ja w wakacje byłem nad Morzem Bałtyckim i w górach Tatrach. Bardzo fajnie było. Ale teraz jestem w przedszkolu, bo bardzo lubię się uczyć i bawić z moimi kolegami.

KACPER: Ja w wakacje budowałem zamki z piasku nad morzem. I było bardzo fajnie i bardzo ciepło i była ładna pogoda.

OLIWIER: W wakacje byłem w Bułgarii. Widziałem tam rekiny! Bardzo mi się podobały. Na szczęście były za szybą i można było je oglądać. Dużo rzeczy tam oglądaliśmy i pływaliśmy w morzu. Była ciepła woda i było bardzo fajnie.

Fot. Natalia Racaitis

DAGMARA: W wakacje byłam w Powerlandzie i w ZOO. Byłam też na plaży i odwiedzałam moją koleżankę i kolegę w domu. I chodziłam też do przedszkola z panią Ewą i się bawiłam. Ale teraz moja grupa już jest cała w przedszkolu i bardzo się cieszę.

Fot. Natalia Racaitis

HANIA: Z rodzicami i z sąsiadami pojechaliśmy na wakacje na Mazury. Mieszkaliśmy w domkach i pływaliśmy w jeziorze. Płytkie jezioro było bardzo blisko i tam można było się kąpać. Pogoda była bardzo ładna. Byliśmy też w restauracji i jadłam kopytka z borówkami. A moje koleżanki kupiły mi piękną bransoletkę z muszelkami. To był bardzo fajny wyjazd.

Fot. Natalia Racaitis

ZUZIA: W wakacje byłam w Bułgarii. Ale nie mam w ogóle zdjęć, bo nie robiliśmy zdjęć, tylko miło spędzaliśmy czas. Kąpaliśmy się w morzu. Bawiłam się też z moim młodszym bratem. Pływałam z nim w basenie i biegaliśmy wokół basenu. Ale teraz cieszę się, że wróciłam do przedszkola do swoich koleżanek.

Fot. Natalia Racaitis

MICHASIA: Ja w wakacje byłam nad zalewem i byłam daleko, u mojego wujka. Byłam też w Magicznych Ogrodach i tam były takie duże drzewa i one otwierały i zamykały oczy, i byłam na różnych atrakcjach. Na koniec zdobyłam pieczątkę, a mama mi kupiła zabawkę. Mam dużo zdjęć, bo mama i tata mi zrobili.

Fot. Natalia Racaitis

DOROTKA: W wakacje bawiłam się z kotem. Byłam też nad Soliną i tam spotkałam panią z mojego przedszkola z Bambini! A nad Soliną płynęłam statkiem i jechałam wysoką kolejką. Super się bawiłam, ale teraz jest już super, że wróciłam do przedszkola. Tutaj też dużo się bawimy, pracujemy na kartach pracy i mamy fajne zabawki.

Fot. Natalia Racaitis

ZUZIA: Ja w wakacje bawiłam się w domu. Teraz jest rok szkolny i chodzę do zerówki, a niedługo pójdę do szkoły. Tutaj mam dużo koleżanek i kolegów, uczymy się ciekawych rzeczy i bawimy się. Jest bardzo fajnie.

HUBERT: Bardzo podobały mi się wakacje. Było ciepło, a ja lubię, jak jest ciepło. Pojechałem nad morze i pływałem. Chodziłem do przedszkola, bo lubię się bawić z dziećmi. I lubię też pływać z moim bratem.

Fot. Natalia Racaitis

MIKOŁAJ: Ja w wakacje byłem w hotelu, do którego się jechało bardzo długo, ponad trzy godziny. Było tam bardzo dużo atrakcji i zjeżdżalni do wody. Najbardziej mi się podobała taka czarna zjeżdżalnia, największa, ale ja nie zjeżdżałem, bo to jest od 16 lat. Ale mój brat ma 16 lat i zjeżdżał. Ja się w przedszkolu nauczyłem liczyć i jak będę miał 16 lat, jak mój brat, to pojadę na tę zjeżdżalnię.

Fot. Natalia Racaitis

DOMINIK: Na wakacjach byłem nad morzem. A tam fale unosiły mojego brata. Podobało mi się. Długo się jedzie nad morze, ale warto było. Ja bym chciał, żeby wakacje były zawsze i żeby cały czas można było się bawić i odpoczywać.

Fot. Natalia Racaitis

MICHASIA: Ja odwiedziłam w wakacje mojego dziadka Władka. Bardzo było fajnie. Moja ciocia ma psa, ale on nie bardzo lubi dzieci i nie można go nawet głaskać. Ale chodziłam na plac zabaw i mam tam koleżankę. A po wakacjach wróciłam do zerówki. Dziś się uczyliśmy o odblaskach. Pani mówiła, że trzeba nosić odblaski, żeby być bezpiecznym.

LILA: W wakacje byłam we Włoszech. Byłam nad morzem. Ludzie rozmawiali tam po włosku, ale mój tata mówił po angielsku i tam rozmawiał. Byliśmy też nad jeziorem. Jechaliśmy tam aż osiem godzin. Fajnie było.

TOSIA: Moje wakacje były bardzo fajne. Byłam w Turcji. Był tam basen i małe koty. Dużo siedziałam z tymi kotami. Już drugi raz leciałam samolotem. No ale wakacje się skończyły i już jestem w zerówce i tutaj też jest dużo ciekawych rzeczy.

PATRYK: Ja byłem w wakacje za granicą, na Słowacji. Byłem w Tatrach w chmurach. Zjeżdżałem z takiej zjeżdżalni i dotykałem chmur. I tam były najfajniejsze baseny. A jak wracaliśmy, to była burza.

MARCELINA: Ja w wakacje byłam nad Soliną i jeździłam na koniach i jeszcze pociągiem jechałam. Długo trwały wakacje i było bardzo fajnie, ale też fajnie jest wrócić już do przedszkola.

KAROL: W wakacje byłem w Chorwacji i kąpałem się w morzu. A w morzu były kamienie. W Chorwacji były gorąco. A teraz w Biłgoraju jest trochę zimniej i jest fajnie, bo ja lubię zimę i jak jest chłodno.

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

W Biłgoraju będzie nowa kolej. PKP podpisały umowę

PKP poinformowały, że podpisano umowę, dzięki której powstanie między innymi dokumentacja projektowa dla budowy oraz elektryfikacji 35-kilometrowego odcinka jednotorowej linii kolejowej Janów Lubelski - Biłgoraj.

16 września PKP PKL poinformowały, że mieszkańcy południowej Lubelszczyzny zyskają szybkie i wygodne połączenia kolejowe ze stolicą regionu. W ramach przygotowania dokumentacji projektowej o szacunkowej wartości ponad 23 mln zł pracami zostanie objęta nowa 18-kilometrowa linia kolejowa Szastarka – Janów Lubelski oraz ok. 12-kilometrowa jednotorowa linia kolejowa do Kraśnika Fabrycznego wraz z łącznicą Kraśnik Miasto – Kraśnik. Powstanie także dokumentacja projektowa dla budowy oraz elektryfikacji 35-kilometrowego odcinka jednotorowej linii kolejowej Janów Lubelski – Biłgoraj.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały umowę z wykonawcą – Konsorcjum Mosty Katowice Sp. z o.o. (lider) oraz Arcadis Sp. z o.o. (partner).

– Podpisanie umowy na projekt linii kolejowej Szastarka – Janów Lubelski to bardzo ważna wiadomość dla mieszkańców Lubelszczyzny, którzy zyskają dzięki temu połączenia do stolicy województwa. Konsekwentnie odbudowujemy polską kolej, walcząc z wykluczeniem komunikacyjnym pasażerów w całej Polsce **– powiedział Andrzej Bittel, sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. przeciwdziałania wykluczeniu komunikacyjnemu Ministerstwa Infrastruktury.**

– Nowe i zmodernizowane linie kolejowe przygotują do 2029 r. w ramach Programu Kolej Plus PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. z myślą o mieszkańcach województwa lubelskiego. Z transportu kolejowego oprócz mieszkańców Janowa Lubelskiego, Szastarki, Biłgoraja będą mogli skorzystać m.in. mieszkańcy Łęcznej. Budowa linii kolejowej wpłynie na rozwój regionu, ułatwi podróże do szkół i pracy **– powiedział Ireneusz Merchel, prezes Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.**

Fot.Natalia Racaitis

Obecnie przez stację PKP w Biłgoraju przejeżdża tylko HETMAN relacji Stalowa Wola-Hrubieszów

Obie trasy zostaną zelektryfikowane. Czas przejazdu pociągiem między Kraśnikiem Fabrycznym a Lublinem szacowany jest na 52 min, a między Biłgorajem a Lublinem na 1 h 36 min. Projekt przewiduje budowę ok. 16 stacji i przystanków, które będą dostosowane do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się. Proponowane lokalizacje przystanków to: Kraśnik Lasy, Kraśnik Miasto, Kraśnik Piaski, Kraśnik Fabryczny Modliborzyce, Laski lub Janów Lubelski Przemysłowy, Janów Lubelski, Zofianka Górna, Krzemień, Dzwola, Frampol, Sokołówka, Korytków Duży, Nadrzecze, Gromada, Biłgoraj Jana Pawła II.

Projekt „Budowa linii kolejowej Szastarka – Janów Lubelski – Biłgoraj wraz z poprawą dostępności transportu kolejowego w m. Kraśnik" jest jednym z pięciu realizowanych w województwie lubelskim z „Programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus do 2029 roku". Wartość całego projektu to 906 mln zł.

Dokumentacja projektowa ma powstać do 2026 r., a w 2027 r. zaplanowano rozpoczęcie budowy.

Dla pasażerów z Biłgoraja to dobra wiadomość. Obecnie stacja PKP w Biłgoraju obsługuje tylko połączenie Stalowa Wola Rozwadów - Hrubieszów Miasto przez Biłgoraj.

Natalia Račaitis

Frampol w rocznicę sowieckiej napaści

Fot.archiwum

„Warta Pamięci" na cmentarzu we Frampolu

Powiat biłgorajski pamięta o tragicznych wydarzeniach z połowy września 1939 roku. Za nami 84. rocznica sowieckiej agresji na Polskę. 17 września 1939 roku Armia Czerwona na rozkaz najwyższych władz ZSRR przekroczyła wschodnie granice Rzeczpospolitej, realizując tajny zapis do Paktu Ribbentrop - Mołotow. We Frampolu odbyła się „Warta Pamięci" – ogólnopolska akcja w hołdzie ofiarom zbrodni sowieckich.

„Warta Pamięci" to ogólnopolski projekt, który nie tylko przypomina o sowieckiej napaści na Polskę w 1939 roku, ale przede wszystkim ma uczcić każdego, kto pełen odwagi podjął się walki w obronie Ojczyzny. Równocześnie w 30 lokalizacjach, w czterech województwach: podlaskim, mazowieckim, lubelskim i podkarpackim, odbyła się akcja „Warta Pamięci". Na Lubelszczyźnie właśnie w powiecie biłgorajskim, a dokładnie we Frampolu.

- Warta Pamięci to projekt, w którym chcemy uczcić każdego, kto podjął się walki z bestialskim najeźdźcą w obronie Ojczyzny - **mówił we Frampolu wicemarszałek województwa lubelskiego, Michał Mulawa.**

Data wydarzenia – 16 września, jeden dzień przed rocznicą agresji – nawiązuje do capstrzyków wojskowych, które w latach II Rzeczpospolitej poprzedzały wiele patriotycznych wydarzeń.

- Jest to element symboliczny – przypominający o naszym pragnieniu wolności, które zarówno ostatnio, jak i przed dziesięcioleciami, oznaczało wolność od wpływów rosyjskich. Pamiętajmy także, że 17 września 1993 roku Polskę opuściły wojska radzieckie, co przypieczętowało naszą suwerenność i pozwoliło wejść do NATO. Zrozumienie tych wydarzeń i ich konsekwencji, uczące wspierania i bycia świadomymi obywatelami, jest szczególnie ważne dzisiaj, kiedy widzimy poświęcenie naszych ukraińskich sąsiadów - **tłumaczą pomysłodawcy akcji.**

Tomasz Zalewa

Fot.archiwum

Fot.archiwum

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

Biłgoraj pamięta!

84. rocznica bitwy o Biłgoraj

Fot. Natalia Racaitis

W rocznicę Bitwy o Biłgoraj społeczność miasta wzięła udział w uroczystej mszy świętej w parafii św. Marii Magdaleny w intencji obrońców naszej małej ojczyzny

Fot. Natalia Racaitis

W uroczystości udział wzięli mieszkańcy Biłgoraja

16 września mija 84. rocznica bitwy o Biłgoraj. Społeczność Biłgoraja oddała hołd bohaterom tamtych dni. - Chcemy uświadomić mieszkańcom miasta, jak cała społeczność wojskowa i cywilna zmagała się z wojną, wspomagała żołnierzy, pomagała rannym - mówi Stanisław Schodziński.

Chcąc upamiętnić bitwę z 16 września 1939 roku, mieszkańcy Biłgoraja, środowiska patriotyczne, parlamentarzyści oraz samorządowcy, wzięli udział w uroczystej mszy świętej w parafii św. Marii Magdaleny w intencji obrońców naszej małej ojczyzny. Uroczystości towarzyszyło przypomnienie tamtych wydarzeń oraz złożenie kwiatów i zapalenie zniczy.

– W kościele św. Marii Magdaleny została umieszczona okolicznościowa tablica upamiętniająca walki z 16 września 1939 roku. W wyniku tych walk wieże kościoła zostały przestrzelone. Cała gehenna skupiła się tutaj. Przy kościele znajdował się obóz przejściowy. Chcemy wspomnieć o bohaterach tamtego okresu, szczególnie o cywilach, którzy się modlili w tym kościele. Mamy tutaj tablicę Róż Różańcowych, które zawiązywały się w czasie wojny i modliły się za Polskę o jej wolność i niepodległość, za poległych żołnierzy. I dziś chcemy się im odwdzięczyć poprzez tę modlitwę, Eucharystię, wspomnienia. Chcemy uświadomić mieszkańcom miasta, jak cała społeczność wojskowa i cywilna zmagała się z wojną, wspomagała żołnierzy, pomagała rannym - **mówi Stanisław Schodziński z Akademii Myśli Chrześcijańskiej oraz przedstawiciel Społecznego Komitetu Upamiętniania Miejsc Pamięci Narodowej przy parafii św. Marii Magdaleny.**

W bitwie o Biłgoraj poległo 78 żołnierzy polskich. 17 września miasto zostało zajęte przez wojska niemieckie. Od 28 września do 3 października Biłgoraj był w rękach wojsk radzieckich, po czym ponownie znalazł się pod okupacją niemiecką.

Natalia Račaitis

Fot. Kacper Kyc

Henryk Grabias ze Społecznego Komitetu Upamiętniania Miejsc Pamięci Narodowej przy parafii św. Marii Magdaleny przypomniał, jak w Biłgoraju wyglądał 16 września 1939 roku

84. rocznica sowieckiej napaści na Polskę. W Biłgoraju uroczystości zorganizowano przy krzyżu katyńskim

W 84. rocznicę napaści Armii Czerwonej na Polskę w Biłgoraju odbyły się uroczystości patriotyczne, w przygotowanie których mocno zaangażowała się młodzież.

17 września 1939 r. Związek Sowiecki zbrojnie zaatakował Polskę. W rocznicę tych tragicznych wydarzeń na cmentarzu przy ulicy Lubelskiej zebrali się młodzi ludzie i środowiska patriotyczne.

- 84 lata temu wrzesień 1939 roku był równie piękny, jak ten, który przychodzi nam przeżywać obecnie. Jednak od pierwszych swych dni był on naznaczony grozą wojny, śmiercią, lękiem, gwałtami, hukiem wystrzałów i wybuchami bomb. 1 września 1939 roku zostaliśmy zaatakowani przez hitlerowskie Niemcy. Do walki z agresorem stanęło Wojsko Polskie, stanęli nasi przodkowie, którzy swą krwią i ciałem bronili każdego skrawka naszej Ojczyzny. W pierwszych dniach września 1939 roku obrońcy Polski jeszcze nie wiedzieli, że od wschodu zbliża się do naszych granic druga armia, Armia Czerwona, która przeciw Polsce Józef Stalin wysyła, realizując postanowienia tajnego paktu Ribbentrop – Mołotow - **przypomniała podczas uroczystości patriotycznych Maria Gałka, etatowy członek Zarządu Powiatu.**

Wydarzenie rozpoczęło się uroczystą mszą świętą na cmentarzu przy ulicy Lubelskiej.

- Dziś szczególnie chcemy uczcić i uhonorować tych, którzy walczyli o wolność Polski. 17 września 1939 roku został złamany pakt Ribbentrop – Mołotow o nieagresji i Armia Czerwona wkroczyła na teren Rzeczypospolitej Polskiej. Kiedy dziś wracamy pamięcią do tamtej tragedii, wiemy z całą pewnością, że ci, którzy walczyli wtedy za Polskę i oddawali wtedy swoje życie, oddawali to życie za wolność, za Boga, za Ojczyznę - **mówił sprawujący Eucharystię ks. Mateusz Kozyra.**

Następnie młodzież Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju montażem słowno - muzycznym uczciła pamięć bohaterów i przybliżyła historię tamtych dni.

Zwieńczeniem uroczystości było złożenie wieńców pod Pomnikiem Katyńskim.

Natalia Račaitis

Fot. julka

W 84. rocznicę sowieckiej agresji na Polskę uroczystości patriotyczo-religijne odbyły się na cmentarzu przy ulicy Lubelskiej w Biłgoraju

Fot. julka

W wydarzeniu udział wzięły poczty sztandarowe biłgorajskich szkół

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

Jedna z najstarszych i najważniejszych instytucji w Biłgoraju

Biłgorajski szpital to jedna z najstarszych instytucji w mieście. Instytucja, która do dziś służy mieszkańcom tego regionu. Początki szpitalnictwa na ziemi biłgorajskiej sięgają pierwszych lat XX wieku, okresu odzyskania przez Polskę niepodległości po latach zaborów. Poznajcie historię najważniejszego szpitala w powiecie.

W styczniu 1920 roku oddano do użytku niewielki Państwowy Szpital Epidemiologiczny. Dwa lata później powstał społeczny komitet budowy szpitala w Biłgoraju. Dzięki osobistym staraniom jego członków w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej udało się pozyskać środki z Funduszu Rozwoju Kresów Wschodnich na rozpoczęcie budowy, którą od 1925 roku kontynuowano ze środków lokalnego samorządu. Jednak otwarcie i oddanie szpitala do użytku nastąpiło na przełomie 1927 i 1928 roku. W historii szpitala funkcjonują dwie daty: 1 grudnia 1927 roku oraz 13 lutego 1928 roku, niestety karty historii nie są zgodne co do daty faktycznego uruchomienia szpitala. Szpital powstał wspólnym wysiłkiem biłgorajskiego społeczeństwa, każdy przynosił to, co mógł, m.in. bieliznę pościelową, garnki, lampy naftowe, naftę. Parterowy, murowany budynek, zaopatrzony w wodociąg i kanalizację dysponował łącznie 40 łóżkami na oddziałach chirurgicznym, położniczym i internistycznym oraz salą operacyjną i zabiegową.

W 1934 roku stanowisko dyrektora objął

dr Stanisław Pojasek, funkcję tę pełnił przez 32 lata,

zyskując szacunek i zaufanie pacjentów. Dr Pojasek położył wielkie zasługi dla rozwoju ochrony zdrowia w powiecie biłgorajskim. Dzięki jego staraniom w 1936 roku oddano do użytku nowy pawilon szpitalny na 40 łóżek, umieszczając w nim oddział internistyczny i nowo utworzony oddział zakaźny. W 1950 oddano do użytku m.in. nową salę operacyjną, a w roku 1962 pawilon chorób zakaźnych.

O zasługach dr. Pojaska przypomina pamiątkowa tablica oraz pomnikowy dąb zasadzony przed oddziałem chirurgii. W latach II wojny światowej Szpital Powiatowy przepełniony był chorymi z miasta i powiatu. Dysponując 80 łóżkami, w latach 1941-1944 miał na stanie od 150 do 180 chorych. W okresie nasilania się chorób zakaźnych powiększano oddział zakaźny do 60 łóżek, kosztem innych oddziałów. W okresie tym szpital konspiracyjnie udzielał pomocy i schronienia rannym i chorym partyzantom, ukrywającym się oficerom Wojska Polskiego i żołnierzom ruchu oporu. Łącznie w latach 1939-1944 pracownicy szpitala udzielili takiej pomocy 300 potrzebującym, rejestrując ich pod fałszywymi nazwiskami z fikcyjnymi rozpoznaniami chorób. Personel szpitala wyjeżdżał do leśnych obozów partyzanckich, aby tam udzielać pomocy rannym i chorym oraz dostarczać leki. W szpitalu znajdowali również pomoc medyczną ranni żołnierze armii radzieckiej, Ukraińcy oraz żołnierze niemieccy. W wojennej i okupacyjnej historii szpitala nie brakowało chwil tragicznych. 4 listopada 1942 roku

gestapowcy wymordowali Żydów przebywających w biłgorajskim szpitalu.

Pod budynki szpitalne zajechały furmanki eskortowane przez żandarmów. Gestapowcy polecili wynieść kilkunastu ciężko chorych Żydów, których załadowano na wozy i wywieziono poza parkan otaczający teren szpitalny. Wszystkich zastrzelono, a ciała zamordowanych zostały pochowane na miejscu egzekucji.

Lata powojenne

to w historii naszego szpitala okres poszukiwań możliwości poprawy i powiększenia jego bazy lokalowej w celu możliwie najpełniejszego zaspokojenia potrzeb zdrowotnych mieszkańców. Już w 1945 roku Powiatowa Rada Narodowa na wniosek dyrektora szpitala, dr. Stanisława Pojaska, podjęła uchwałę o jego rozbudowie i utworzeniu Powiatowego Funduszu Zdrowia w celu finansowania potrzeb służby zdrowia i bezpłatnego leczenia ubogich. Społeczeństwo biłgorajskie opodatkowało się dobrowolnie na ten cel. Z pozyskiwanych w ten sposób środków prowadzono nadbudowę piętra na najstarszym budynku szpitala, oddając do użytku w 1950 roku powierzchnię na 40 łóżek szpitalnych i nową salę operacyjną.

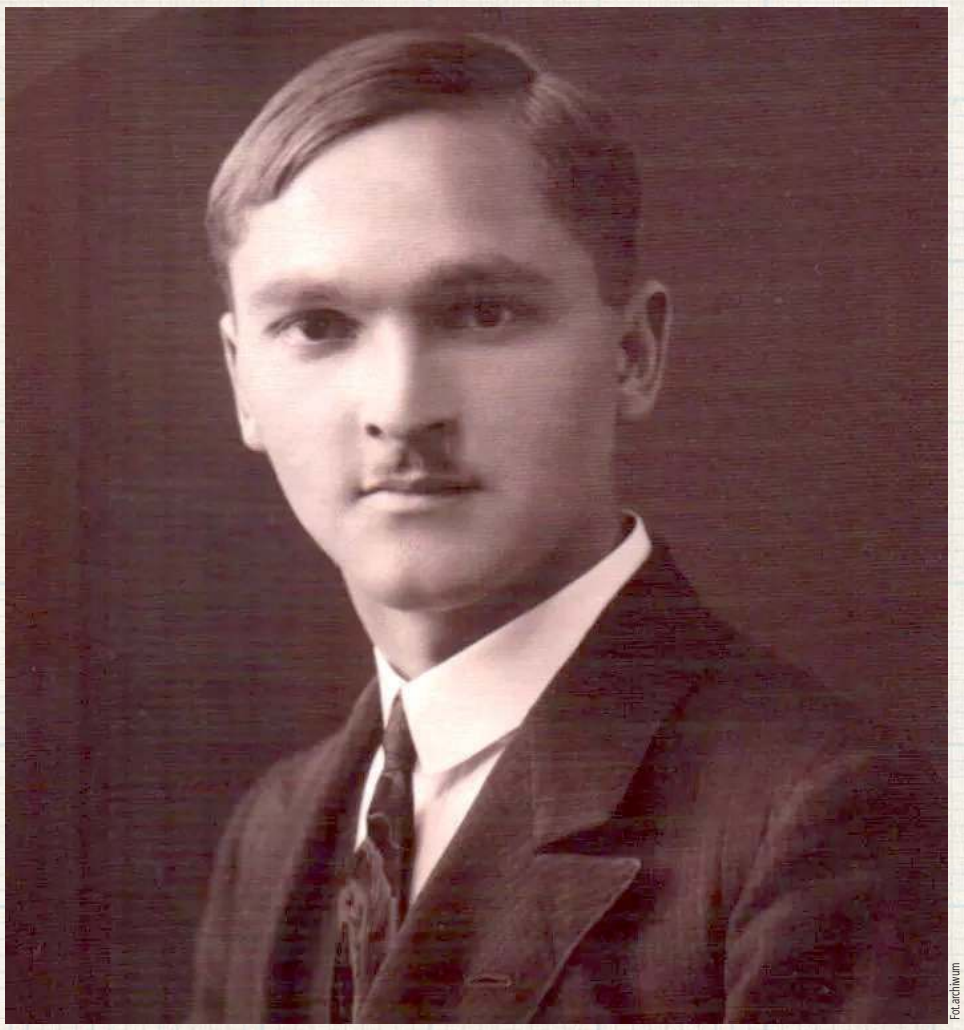

Fot.archiwum

Dr Stanisław Pojasek to prawdziwa legenda szpitala w Biłgoraju. Kierował nim przez 32 lata. W Biłgoraju doktor ma swoją ulicę, przy której mieści się właśnie szpital

Fot.archiwum

To Szpital Powiatowy w Biłgoraju. Od 1924 do 1927 r. pierwszym lekarzem powiatowym po odzyskaniu niepodległości był dr Ryszard Kopcewicz. Zapisał się w dziejach Biłgoraja tym, że pokrył koszty budowy dachu z własnych funduszy (1926 r.) w niszczejącej budowie szpitala. Został za to zwolniony przez starostę – Ignacego Bobka, co było wielkim zaskoczeniem dla mieszkańców

W 1962 roku oddano do użytku nowy pawilon zakaźny,

w którym, obok łóżek zakaźnych dla dzieci i dorosłych, ulokowano oddział gruźlicy i chorób płuc. Na potrzeby oddziału wewnętrznego dla dorosłych zaadoptowano w 1977 roku były budynek Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. W obiekcie tym znalazł również miejsce nowo utworzony oddział neurologiczny. Sytuacja szpitala uległa pewnej poprawie dopiero w roku 1979, kiedy to oddano do użytku nowy blok operacyjny oraz budynek mieszczący obecnie oddział ginekologiczny i pododdział urazowo-ortopedyczny oddziału chirurgii.

Na początku lat 80. przystąpiono do stopniowej realizacji obiektów zaplecza techniczno-logistycznego dla potrzeb planowanego przyszłego szpitala, oddając do użytku w 1986 roku kuchnię szpitalną, a dwa lata później budynek prosektorium. W okresie tym realizowane były również kotłownia, spalarnia odpadów, pralnia szpitalna, agregatownia, wymiennikownia i stacja transformatorowa. Obiekty te oddano do użytku w latach 1999-2000.

Na początku nowego tysiąclecia udało się pozyskać z budżetu państwa środki finansowe na inwestycję „Rozbudowa i Modernizacja Szpitala Powiatowego w Biłgoraju", jako centralnie finansowaną inwestycję wieloletnią. Starania Starostwa Powiatowego w Biłgoraju, będącego organem założycielskim, zaowocowały pozyskaniem na rok 2004 kwoty blisko 15 milionów złotych na prowadzenie prac wykończeniowych w nowo wybudowanych blokach szpitalnych. Ostatnia największa inwestycja – budowa i całkowite wyposażenie nowych pawilonów szpitalnych – zakończyła się w 2006 r. Znalazły w nich miejsce oddziały: wewnętrzny, neurologiczny i dziecięcy wewnętrzny, pracownie diagnostyki laboratoryjnej, bakteriologii, serologii, pracownia tomografii komputerowej, pracownia USG, pracownia endoskopowa pracownia EEG oraz poradnie specjalistyczne.

W latach 2005-2008 Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Biłgoraju, pomimo kilkakrotnych zastrzyków finansowych z budżetu Państwa i prowadzonych restrukturyzacji,

przeżywał pogłębiające się trudności finansowe,

co skłoniło organ założycielski do podjęcia decyzji o dzierżawie szpitala i likwidacji SPZOZ. Proces ten umożliwiał skorzystanie z rządowego programu pod nazwą „Wsparcie jednostek samorządu terytorialnego w działaniach stabilizujących system ochrony zdrowia", umożliwiającego częściowe oddłużenie SPZOZ i organu założycielskiego.

W czerwcu 2007 roku Rada Powiatu Biłgorajskiego podjęła uchwałę o wyrażeniu zgody na dzierżawę nieruchomości majątku powiatu biłgorajskiego, a z końcem 2009 roku ogłoszono przetarg na dzierżawę szpitala. Jedyną ofertę złożyła spółka ARION Szpitale sp. z o.o. Ostatecznie w czerwcu 2010 roku w trzecim etapie przetargu na dzierżawę szpitala w Biłgoraju ARION Szpitale sp. z o.o. została wybrana na przyszłego dzierżawcę.

SPZOZ w Biłgoraju utracił płynność finansową i możliwość funkcjonowania, był zadłużony na ponad 50 milionów złotych i przynosił miesięcznie stratę w wysokości 1.275 tys. zł.

28 czerwca 2010 roku podpisano umowę dzierżawy szpitala na okres 25 lat.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

Kierowca auta nie zauważył jednośladu. Motocyklista trafił do szpitala

W środę (13 września) na ulicy Lubelskiej w Zamościu kierowca audi najechał na motocyklistę.

Fot. KMP Zamość

Motocyklista, który upadł na jezdnię doznał otwartego złamania lewej nogi i trafił do szpitala

– Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, ze 65-letni mieszkaniec Zamościa poruszał się motocyklem marki Suzuki lewym pasem ulicy Lubelskiej w kierunku ulicy Piłsudskiego. W tym czasie z parkingu samochodem marki Audi wyjeżdżał 33-letni mieszkaniec gminy Szczebrzeszyn. Początkowo wycofał on na prawy pas ruchu, a następnie ruszył do przodu i skręcił w lewo z zamiarem wykonania manewru zawracania pomimo, że w tym miejscu znajdował się znak P-4 „linia podwójna ciągła". Wykonując ten manewr nie zauważył jadącego prawidłowo lewym pasem od strony Sitańca motocyklisty i nie udzielił mu pierwszeństwa przejazdu. W wyniku tej nieostrożności doprowadził do zderzenia pojazdów – opisuje starszy aspirant Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu.

Motocyklista, który upadł na jezdnię doznał otwartego złamania lewej nogi i trafił do szpitala. Z kolei 33-latek z audi nie odniósł żadnych obrażeń. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

Joanna Niećko

Kilka prób oszustw jednego dnia

W środę (13 września) dyżurny zamojskiej komendy otrzymał kilka zgłoszeń o próbach wyłudzenia pieniędzy. Trzy kobiety w wieku 74, 78 i 84 lat przekazały, że na ich numery telefonów stacjonarnych dzwoniły osoby podające się za pracowników poczty, informując o konieczności odebrania przesyłki oraz błędnie wpisanym na niej adresie lub o jego braku.

– Następnie manipulując potencjalną ofiarę prosili ją o podanie właściwego adresu zamieszkania. Na tym rozmowy kończyły się i w tym momencie nie wzbudzały żadnych podejrzeń mieszkanek Zamościa. Natomiast w niedługim czasie odbierały one kolejne połączenia telefoniczne, tym razem od rzekomych policjantów. Fałszywi funkcjonariusze przedstawiali ciąg dalszy wymyślonej historii. Wskazywali, że osoba podająca się za pracownika poczty działa w zorganizowanej grupie przestępczej i wypytywali o oszczędności seniorów, które posiadają w miejscu zamieszkania – opisuje starszy aspirant Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu.

Żeby nadać wiarygodności sytuacji przedstawiali informacje mające wywołać strach u rozmówcy, aby skłonić go do podejmowania decyzji pod presją czasu.

– Uprzedzali, że oszuści najpierw wpuszczają do mieszkania gaz usypiający, po czym włamują się do niego i zabierają znajdujące się tam pieniądze i kosztowności. Ich intencją było przekonanie seniorów, aby zgodnie z ich wytycznymi, „ratowali" swoje oszczędności na przykład wyrzucając je przez okno lub balkon – dodaje starszy aspirant Katarzyna Szewczuk.

W jednym przypadku oszustka wykorzystała metodę „na krewnego". Podała się za córkę 69-letniej mieszkanki Zamościa. Informując seniorkę, że brała udział w wypadku drogowym zamierzała wyłudzić od niej pieniądze na rzekome wykupienie się od poważnych konsekwencji.

Żadna z osób, która otrzymała telefon od oszustów nie straciła swoich oszczędności. Niektórzy sami w porę zorientowali się, że jest to próba wyłudzenia, a inni nie stali się ofiarami przestępstwa dzięki kontaktom z członkami rodziny i policją.

Joanna Niećko

Wypadek z udziałem karetki i osobówki. Dwie osoby poszkodowane

W czwartek (14 września) przy ul. Kilińskiego w Zamościu zderzyły się samochód osobowy i karetka pogotowia ratunkowego. Obrażenia odniosły dwie osoby jadące samochodem osobowym.
– Dwuosobowa obsada karetki pogotowia nie odniosła obrażeń. Strażacy osobom poszkodowanym udzielili kwalifikowanej pomocy przedmedycznej, założono kołnierz ortopedyczny zabezpieczono przed wychłodzeniem i udzielono wsparcia psychicznego do czasu przybycia zespołu ratownictwa medycznego – informuje KM PSP w Zamościu

Fot. mł. bryg. Robert Wiśniewski

Znaleźli podróbki na targowisku. Bułgar usłyszał zarzuty

Funkcjonariusze lubelskiej Służby Celno-Skarbowej skontrolowali giełdę towarową w miejscowości Mokre w gminie Zamość.

Na jednym ze stoisk funkcjonariusze wykryli ponad 1,5 tys. sztuk podrobionej odzieży i galanterii

– Akcja zakończyła się ujawnieniem dużej ilości podrobionych towarów. Na jednym ze stoisk funkcjonariusze wykryli ponad 1,5 tys. sztuk podrobionej odzieży i galanterii, którą oferował do sprzedaży obywatel Bułgarii. Zabezpieczono m.in. koszulki, getry, skarpety, spodenki, paski, torebki i czapki z naniesionymi znakami znanych światowych marek – informuje Izba Administracji Skarbowej w Lublinie.

Handlujący towarem mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzuty. Za tego typu przestępstwo grozi do 2 lat pozbawienia wolności oraz przepadek zabezpieczonego mienia.

Joanna Niećko

Oszukany w trakcie zakupu telefonu. Stracił pieniądze

Do Komendy Miejskiej Policji w Zamościu zgłosił się 18-letni mężczyzna, który padł ofiarą oszusta.

– Przeglądając w internecie oferty sprzedaży używanych telefonów odnalazł interesujący go model na jednym z portali ogłoszeniowych. Następnie skontaktował się ze sprzedającym, z którym uzgodnił szczegóły transakcji. Nie podejrzewał, że ma do czynienia z oszustem i przekazał mu kod BLIK na ustaloną wcześniej kwotę oczekując na przesyłkę – informuje aspirant sztabowy Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu.

Kiedy ten otrzymał pieniądze – usunął ogłoszenie, którego dotyczyła oferta sprzedaży i zerwał kontakt z 18-latkiem.

Mieszkaniec Zamościa, do którego nie dotarła wyczekiwana przesyłka, starał się cofnąć operację finansową na koncie bankowym. Jednak przy płatnościach z wykorzystaniem kodu BLIK nie było to możliwe. Łącznie stracił ponad 1400 złotych.

Joanna Niećko

Kompletnie pijany kierowca przyjechał po zakupy

W środę (13 września) w Krynicach zauważono pijanego mężczyznę. Dyżurny tomaszowskiej komendy otrzymał zgłoszenie od świadka, że kompletnie pijany kierujący przyjechał pod sklep do którego wszedł i robi zakupy.

– Jak się okazało, 41-letni mieszkaniec gminy Krynice, przyjechał audi na zakupy mając w organizmie ponad 3 promile alkoholu. Dodatkowo mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania. 41-latek niebawem usłyszy zarzuty. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi do 2 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna i sądowy zakaz prowadzenia pojazdów – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Joanna Niećko

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

GABINET OKULISTYCZNY
Izabela Zawolik-Wołoszczak

NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00
ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog
Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece
Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3
tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl
- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog dziecięcy
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG, RTG, holter EKG

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog
Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰
Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

BIL

To kolebka biłgorajskiego handlu. „Baltona" nadal żyje!

Biłgorajska „Baltona" jeszcze żyje

To tu jest prawdziwa kolebka biłgorajskiego handlu. To tu ubierały się całe pokolenia. Niektórzy do dzisiaj jeszcze mają „stylówki" przywiezione prosto z wybiegów w Turcji.

Niech się schowają galerie handlowe z klimatyzowanymi pomieszczeniami. Tu klimatyzacja od zawsze jest w standardzie. Panie i Panowie - słynna biłgorajska „Baltona" - jeszcze żyje! Ze wzruszeniem i sentymentem pokazujemy zdjęcia prosto z miejsca, gdzie kształtował się handel Ziemi Biłgorajskiej. I które wkrótce ma zniknąć.

Tomasz Zalewa

R E K L A M A
DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne
...więcej niż wynik
BADANIA LABORATORYJNE
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

ZNAJDŹ NAS NA
facebook

eprasa.pl 7b15ad33ac

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Goraj | Gmina Frampol | Gmina Turobin

Tragiczny dzień we Frampolu

Fot.SP we Frampolu

Frampol, podobnie jak baskijskie miasteczko Guernica y Luno, stał się poligonem doświadczalnym dla niemieckiego lotnictwa. Oba zdarzenia łączy generał-major Freiherr von Richthofen - dowódca wydzielonej grupy lotniczej

Fot.UM Frampol

Władze Frampola i mieszkańcy spotkali się przy Pomniku Odzyskania Niepodległości

To najbardziej tragiczny dzień w historii Frampola. 13 września 1939 roku niemieckie lotnictwo zbombardowało miasteczko. Zniszczonych zostało ponad 160 budynków mieszkalnych. Według różnych źródeł zginęło około 10 mieszkańców. Niemcy potraktowali Frampol jak tarczę strzelniczą i poligon doświadczalny. Mieszkańcy nie zapominają o tym, co się stało.

84 lata później przy Pomniku Odzyskania Niepodległości przedstawiciele władz samorządowych, Samorządu Mieszkańców oraz KGW Kreatywni z Frampola złożyli okolicznościowe wieńce i wiązanki.

O wydarzeniach z 13 września pamiętali też uczniowie frampolskiej szkoły.

- Swoją wiedzę o tamtych dniach pogłębiliśmy w oparciu o materiały umieszczone na tablicy poglądowej „Frampol polską Guernicą" oraz przekazane na lekcjach historii - **informuje szkoła.** To nie koniec, bo 13 września 2023 r. Poczta Polska wprowadziła do obiegu kartki pocztowe upamiętniające tragiczne wydarzenie. W prawym górnym rogu kartki nadrukowany jest znak opłaty pocztowej, na którym umieszczono mapę centrum Frampola z zaznaczonymi miejscami upadku bomb burzących. W części ilustracyjnej kartki przedstawiono dwa zdjęcia archiwalne Frampola wykonane z lotu ptaka – przed i po bombardowaniu. Pomiędzy nimi grafika pocisku bombowego, w który wpisano: Bombardowanie Frampola. Kartki można zakupić w placówkach Poczty Polskiej.

Tomasz Zalewa

13 września 1939 roku, kilka minut po godzinie pierwszej po południu, nad Frampolem pojawiły się cztery niemieckie bombowce, które z wysokości około 1000 metrów zrzuciły bomby burzące i zapalające. Badacze przypuszczają, że samoloty były naprowadzane specjalnymi oznaczeniami przez agentów niemieckich: - Nad Frampolem jedno wielkie morze ognia. Samoloty burzą i zapalają, bez przerwy zasypują ulice i wszystkich ruszających się żywych ogniem broni pokładowej – wspominał jeden ze świadków.

W czasie nalotu większość mieszkańców zdołała się ukryć w pobliskich wąwozach, na polach oraz przylegającym do miasta cmentarzu grzebalnym. W czasie bombardowania zginęli zarówno cywilni mieszkańcy, jak i przebywający w nim żołnierze Wojska Polskiego. Wielu z mieszkańców, którzy opuścili wówczas Frampol, już nigdy do niego nie powróciło.

W wyniku bombardowania zniszczeniu- spaleniu uległy 163 budynki mieszkalne, 157 obór, 139 stodół. Szkody zgłosiło 170 mieszkańców Frampola. Zginęło ok. 10 osób.

To ma być jedna z wizytówek Turobina

Pięknieje teren w okolicy przedszkola w Turobinie. Gmina wykonała już ogrodzenie przy budynku przedszkola, są też nowe huśtawki na placu zabaw. Ale to wcale nie koniec:
- Niedługo obok przedszkola i żłobka zostanie utwardzony podjazd i będą wykonany parking z kostki brukowej - zapowiada wójt Andrzej Kozina.

Tomasz Zalewa

Fot.UG Turobin

Tak zmienił się teren obok turobińskiego przedszkola

Fot.UG Turobin

Tak zmienił się teren obok turobińskiego przedszkola

Na co pójdzie ponad 150 tysięcy złotych?

Frampol dostał ponad 150 tysięcy złotych dofinansowania na remont drogi gminnej w Radzięcinie. To środki z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Gmina podpisała już umowę z wojewodą lubelskim na zrealizowanie zadania.

Fot.LUW

To oficjalne potwierdzenie, że będzie remont drogi gminnej w Radzięcinie

Chodzi o odcinek drogi w Radzięcinie, od drogi wojewódzkiej nr 835 do nieczynnego składowiska. Gmina Frampol otrzymała dofinansowanie na inwestycję dokładnie 151 798,36 zł.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg został powołany w 2018 roku. Jest to program wsparcia jednostek samorządu terytorialnego w zakresie realizacji zadań na drogach zarządzanych przez samorząd. . Jego celem jest przyspieszenie powstawania nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej na szczeblu lokalnym, stanowiącej ważny element prawidłowego funkcjonowania i rozwoju gospodarki oraz przyczyniającej się do poprawy poziomu życia obywateli.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

W Obszy wójt sięgnął po Orzeszkową

Fot.GOK w Obszy

Narodowe Czytanie 2023 w Obszy

Akcja Narodowego Czytania przyjęła się na dobre. Także na Ziemi Biłgorajskiej. To coroczna akcja wspólnego czytania wybranej lektury, do której przyłączyć się mogą wszystkie chętne osoby prywatne oraz instytucje publiczne w kraju i za granicą. W Obszy pojawił się także wójt Andrzej Placek, który czytał fragmenty „Nad Niemnem" Elizy Orzeszkowej. Byli też oczywiście inni samorządowcy, a przede wszystkim mieszkańcy.

Tomasz Zalewa

Fot.GOK w Obszy

Fot.GOK w Obszy

Seniorzy z Tarnogrodu ruszyli z domów

Fot.TOK

Tarnogrodzki Klub Seniora tym razem odwiedził Kazimierz Dolny

Tarnogrodzki Klub Seniora działający przy TOK-u wyruszył w podróż do Kazimiera Dolnego nad Wisłą. - Miasteczko ma jedyny, niepowtarzalny klimat. Zachwyca wspaniałym rynkiem z zachowanymi kamienicami renesansowymi, kramami, na których można kupić słynne koguty i inne kazimierskie łakocie. Nad miastem góruje majestatyczna fara, są ruiny zamku i baszta obronna - relacjonują seniorzy.

- Podczas spaceru obejrzeliśmy jego najbardziej znane zabytki. Na rynku głównym zachwycaliśmy się renesansowymi kamieniczkami, odwiedziliśmy kościół św. Jana Chrzciciela z najstarszymi w Polsce organami. Pani przewodnik opowiedziała nam wiele ciekawych legend. Dowiedzieliśmy się np., jak kogut stał się symbolem Kazimierza Dolnego. Następnie udaliśmy się na tzw. Mały Rynek, to malowniczy zakątek Kazimierza związany z kulturą żydowską, zwracają tu uwagę odrestaurowane dawne jatki koszerne i synagoga z 1677 roku – **przekazują organizatorzy.**

I zapowiadają, że wkrótce kolejny wyjazd dla seniorów z Tarnogrodu, którzy nie chcą siedzieć w domach.

Tomasz Zalewa

BIL

Fot.TOK

Tarnogrodzki Klub Seniora tym razem odwiedził Kazimierz Dolny

Zamch(nęli) usta niedowiarkom

Fot.OSP Zamch

Nowy podjazd przed remizą w Zamchu już gotowy

Rewitalizacja podjazdu przed budynkiem OSP Zamch (gm. Obsza) zakończona.

- Dzięki staraniom druhów z naszej jednostki udało się odnowić nawierzchnię asfaltową, która wymagała już remontu. Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w tę sprawę - przekazują strażacy z Zamchu. I udowadniają, że jeśli są chęci, to nawet bez wielkich dotacji, dofinansowań i znajomości samemu też można coś zrobić.

Tomasz Zalewa

INFORMACJA:

Wójt Gminy Obsza informuje, że w dniu 13 września 2023 r. na okres 21 dni na tablicy ogłoszeniowej w siedzibie Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej biuletynu informacji publicznej www.ugobsza.bip.lubelskie.pl zamieszczony został wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Obsza przeznaczonych do sprzedaży.

eprasa.pl 7b15ad33ac

Gmina Aleksandrów | Gmina Józefów | Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Blady strach padł na mieszkańców Aleksandrowa

Wielkie poruszenie w Aleksandrowie. Poruszenie i strach. - Do czterech domów w ciągu ostatnich kilku dni były włamania. Jedno z nich w Aleksandrowie Pierwszym u mojego kolegi - przekazał Nowej Gazecie Biłgorajskiej mieszkaniec.

Opowiada, co zauważył i apeluje do wszystkich mieszkańców o wyjątkową czujność.

Fot.pixabay.com

- Do czterech domów w ciągu ostatnich kilku dni były włamania - przekazuje mieszkaniec Aleksandrowa

– Od kilku dni kręci się czterech gości dobrze zbudowanych. Niestety nie wiem, jakim samochodem się poruszają. Najprawdopodobniej na fałszywych rejestracjach. Nie mam dokładnych informacji, co zginęło, ale jak pojawi się ta informacja w Nowej Gazecie Biłgorajskiej, to może się przestraszą **– przekazuje mieszkaniec.**

Coś, widać, jest na rzeczy, bo o włamaniach mówi też biłgorajska policja: - Możemy jedynie potwierdzić, że w nocy z 9 na 10 września w Aleksandrowie rzeczywiście doszło do włamań. Ale dwóch, a nie czterech. O innych nie wiemy. Policjanci wyjaśniają okoliczności, ale zawsze apelujemy do mieszkańców o rozwagę, wyobraźnie i informowanie nas, jeżeli zauważą coś podejrzanego i mają jakieś wątpliwości czy obawy - **mówi asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.**

Tomasz Zalewa

Wejściówki rozeszły się błyskawicznie

Darmowe wejściówki na ten koncert rozeszły się błyskawicznie. Inna sprawa, że wiele osób do samego końca nie dowierzało, czy ten występ to nie żart. Marek Piekarczyk, wokalista znany z występów w zespole TSA, ale też z udziału w telewizyjnym programie „Voice of Poland", wystąpił w Tereszpolu. A koncert w ... Urzędzie Gminy obejrzała ponad setka szczęśliwców, którzy zdołali szybko się zgłosić po zaproszenia.

Na spotkanie autorskie z Markiem Piekarczykiem oraz koncert wokalisty kilka dni temu zaprosił Urząd Gminy w Tereszpolu. Na odzew nie trzeba było długo czekać.

- Wejściówek na bezpłatny koncert po chwili już nie było. Nic więcej nie mogliśmy zrobić, bo sala konferencyjna w Urzędzie Gminy, gdzie był niedzielny koncert, więcej osób nie pomieści – mówią nam bibliotekarze z Tereszpola.

Występ został zorganizowany w ramach rządowego programu „Razem bezpieczniej" im. Władysława Stasiaka dofinansowanego ze środków rezerwy celowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z rządowego programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpieczniej".

Tomasz Zalewa

Jesienią Józefów chce poprawić ulice

Ulice Zielona i Pogodna w Józefowie oraz kolejny odcinek drogi w Tarnowoli są na liście nowych zadań drogowych, które gmina Józefów chce zrealizować tej jesieni. Przetarg na wykonanie robót właśnie został ogłoszony, a wszystkie koszty samorząd pokryje z własnego budżetu.

Ul. Zielona w Józefowie zostanie poprawiona na odcinku o długości ponad 500 metrów. Drogowcy mają wyfrezować nawierzchnię i położyć nową warstwę asfaltu, a także wykonać plac do zawracania o powierzchni 60 metrów kwadratowych. Na ul. Pogodnej prace będą prowadzone na ponad 350-metrowym odcinku, gdzie najpierw zostanie wykonana podbudowa, a potem na jezdni o szerokości 5 metrów będą położone dwie warstwy asfaltu.

Fot.ZDW Lublin

Burmistrz Józefowa Roman Dziura do 27 września czeka na oferty firm, które chcą remontować ulice w gminie

W Tarnowoli gmina przebudowała niedawno około 600 metrów drogi. Prace zakończyły się na początku wakacji, a teraz zostanie poprawiony kolejny fragment do końca zabudowań, czyli do świetlicy w Tarnowoli. Ogłoszony teraz przetarg dotyczy fragmentu o długości ponad 530 metrów, gdzie oprócz nowej nawierzchni po obydwu stronach jezdni zostaną wykonane utwardzone pobocza.

Firmy, które chcą zrealizować te zadania, mogą składać oferty do 27 września, a wszystkie prace trzeba wykonać w ciągu 50 dni.

Tomasz Zalewa

Tu zagłosują mieszkańcy gminy Tereszpol

W pięciu obwodowych komisjach będą głosować mieszkańcy gminy Tereszpol w zbliżających się wielkimi krokami wyborach parlamentarnych.

Postanowienie w sprawie zmian w podziale gminy wydał właśnie Komisarz Wyborczy w Zamościu II. A wybory do Sejmu i Senatu w niedzielę, 15 października.

1. Lipowiec – Szkoła Filialna w Lipowcu, Lipowiec 100, 23-407 Tereszpol-Zaorenda
2. Panasówka, Tereszpol-Zaorenda, Bukownica – Zespół Szkół Samorządowych im. Jana Pawła II w Tereszpolu -Zaorendzie, ul.Szkolna 16, 23-407 Tereszpol-Zaorenda
3. Tereszpol-Zygmunty – świetlica wiejska w Tereszpolu-Zygmuntach, Tereszpol-Zygmunty 96, 23-407 Tereszpol-Zaorenda
4. Tereszpol-Kukiełki – Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Tereszpolu-Kukiełkach, Tereszpol-Kukiełki 31, 23-407 Tereszpol -Zaorenda
5. Szozdy – remiza OSP, Szozdy 39, 23-407 Tereszpol -Zaorenda

Tomasz Zalewa

Aleksandrów nie zapomniał

Był 26 września 1939 roku. Pod Aleksandrowem trwały walki w czasie kampanii wrześniowej. Do niewoli wzięto pięciu generałów, ponad 500 oficerów oraz 6 000 żołnierzy. Ci, którzy zginęli, zostali pochowani na cmentarzu w pobliskim Sigle. W 84. rocznicę tych wydarzeń lokalna społeczność pamięta, co tu się działo. Na grobach żołnierzy zapłonęły znicze.

Tomasz Zalewa

Fot.UG Aleksandrów

W 84. rocznicę walk pod Aleksandrowem

Fot.UG Aleksandrów

W 84. rocznicę walk pod Aleksandrowem

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

Księżpol dostanie nowe boisko

Fot. UG Księżpol

Nowe boisko ze sztuczną trawą powstanie przy Szkole Podstawowej w Księżpolu

Gmina Księżpol właśnie otrzymała decyzję o przyznaniu dofinansowania w wysokości prawie 1,7 mln zł z programu Sportowa Polska – edycja 2023 rok. W ramach zadania powstanie nowe boisko ze sztuczną trawą przy Szkole Podstawowej w Księżpolu.

Rozwija się infrastruktura sportowa i rekreacyjna w gminie Księżpol. Rok temu oddane do użytku zostało boisko ze sztuczną nawierzchnią w Majdanie Starym, które cieszy się ogromnym zainteresowaniem nie tylko lokalnych klubów sportowych, a nawet klubów pierwszoligowych, czy ekstraklasy, jak młodzieżowa drużyna Cracovii. Na tym boisku trenowali także piłkarze Chełmianki.

Kolejne boisko ze sztuczną trawą powstanie wkrótce przy szkole podstawowej w Księżpolu. Będzie to boisko o wymiarach 45×90 m i będzie ono częścią kompleksu sportowego przy szkole.

To kolejna dobra wiadomość dla samorządu i mieszkańców. Nie tak dawno przyznano dofinansowanie w wysokości ponad 500 tys. zł z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do budowy integracyjnych i ogólnodostępnych placów zabaw przy szkołach w Księżpolu i Majdanie Starym. Trwają także prace przy budowie ogólnodostępnego terenu rekreacyjnego w Płusach z kortem tenisowym, alejkami dla pieszych, oświetleniem, tyrolką i pumptrackiem z asfaltu.

Tomasz Zalewa

Gmina rozdaje darmowe laptopy

W ramach programu „Laptop dla ucznia" gmina Biszcza rozdała swoim uczniom absolutnie darmowe komputery. W sumie 31 laptopów trafiło do wszystkich uczniów klas czwartych szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Biszcza. I, co ważne, zostały przekazane na własność.

Program „Laptop dla ucznia" to rządowa inicjatywa realizowana przez Ministerstwo Cyfryzacji o wymiarze edukacyjnym i społecznym, która ma na celu wyrównywanie szans w dostępie do nowoczesnego cyfrowego sprzętu oraz podniesienie kwalifikacji młodych ludzi. Jest programem wieloletnim, zakłada bowiem, że każdy uczeń klasy IV szkoły podstawowej w Polsce otrzyma na własność bezpłatnie laptop.

Dzieci mogą korzystać z tego sprzętu w szkole i w domu, rozwijać swoje pasje, zainteresowania i w efekcie nabywać kompetencje cyfrowe w praktyce. Wszystkie informacje dotyczące projektu znajdują się na stronie internetowej: www.laptopdlaucznia.gov.pl. Pod tym adresem umieszczone są także odnośniki umożliwiające pobranie darmowych, bezpiecznych oprogramowań do nauki i rozwijania zainteresowań młodych ludzi.

Działa także infolinia, z której mogą korzystać rodzice i nauczyciele. Infolinia czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 18. Numer telefonu: 22 182 22 88.

Tomasz Zalewa

Wokalista z Majdanu z gotową płytą

Nazywa się Mateusz Guzorczuk. To artysta i muzyk pochodzący z Majdanu Nowego (gm. Księżpol). Jego pierwsza płyta, na której jest dziewięć utworów, jest już gotowa.

Fot. archiwum

Pierwszy koncert połączony z premierą nowego krążka Mateusza Guzorczuka odbędzie się 21 października w Majdanie Starym

- Aktualnie trwają ostatnie szlify nagranego materiału, który trafi na płytę. Wracam do koncertowania po bardzo intensywnym czasie, jaki spędziłem w studio z ludźmi, którzy mi towarzyszyli w nagraniach i pracy nad płytą. 24 września o godz. 15 zagram z moim zespołem w Krynicach. Lada chwila pojawi się informacja na temat najbliższych koncertów promujących płytę, a przede wszystkim bardzo ważny dla mnie koncert, a jednocześnie powrót po dziesięciu miesiącach do WDK w Majdanie Starym, gdzie odbędzie się szczególny koncert i premiera płyty, już teraz serdecznie wszystkich zapraszam, bo choć praca nad każdym z moich utworów to coś, bez czego sobie nie wyobrażam życia, to koncerty, a szczególnie te, podczas których słuchacze się angażują, są czymś naprawdę magicznym. Na scenie, zwłaszcza na koncertach, na których pojawiają się ludzie, którzy wybrali się specjalnie, aby cię posłuchać, tworzy się niesamowity klimat, to połączenie słuchacza z muzykiem - **mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej Mateusz Guzorczuk.**

Prace nad pierwszą płytą trwały od końca 2019 roku, bo wtedy już ujrzał światło dzienne utwór „Trasa". Na planowanych na jesień koncertach pojawią się utwory z debiutanckiej płyty oraz kilka takich, które... pojawią się już na kolejnej płycie muzyka z Majdanu Nowego.

Tomasz Zalewa

BIL

Syf przechodzi ludzkie pojęcie! – pokazuje mieszkaniec gminy

To zdjęcia, które dostaliśmy od mieszkańca Płus (gm. Księżpol), oburzonego tym, co zobaczył w miejscowej altance, która miała być chlubą i wizytówką lokalnej społeczności. - Jak można tak nie zadbać o obiekt? Syf, jaki znajduje się w altance, przechodzi ludzkie pojęcie! - pokazuje mieszkaniec.

Tak prezentuje się i zachęca do przyjścia altanka w Płusach

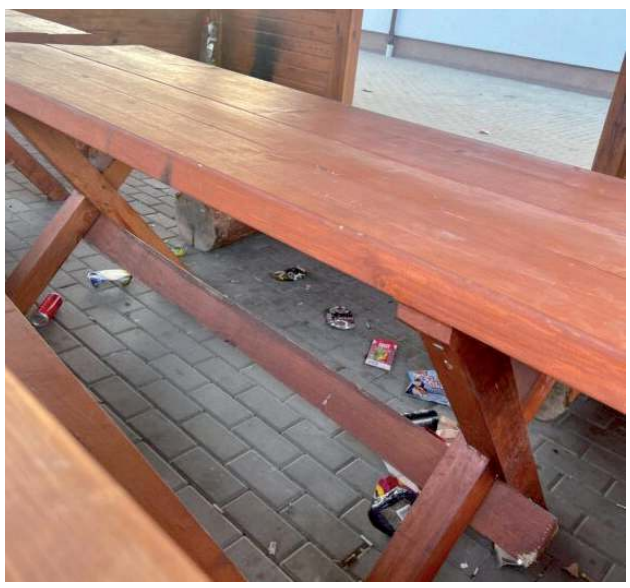

Tak prezentuje się i zachęca do przyjścia altanka w Płusach

– Jako mieszkaniec Płus byłem w delikatnym szoku, gdy zobaczyłem, co znajduje się obok placu zabaw. Jak można tak nie zadbać o obiekt? Zaznaczę, że ten obiekt jest dofinansowany ze środków ministerstwa. Został rozbudowany w 2019 roku. Altanka została zrobiona - jeśli się nie mylę - rok później. A dziś wygląda to tak. Dołączam parę zdjęć z obiektu. Trawa po pas. Nie wiem, jak dzieci mają korzystać z tych wszystkich „atrakcji". A syf, jaki znajduje się w altance, przechodzi ludzkie pojęcie! Mam nadzieję, że to pokażecie. Z góry dziękuję – **napisał mieszkaniec Płus.**

Tomasz Zalewa

eprasa.pl 7b15ad33ac

Łada skruszyła Granit

Postawa Łady przyciąga coraz więcej kibiców. Choć wolne miejsca na stadionie przy Targowej jeszcze są

Łada 1945 Biłgoraj nie zawiodła. W 8. kolejce IV ligi piłkarskiej biało-niebiescy pewnie pokonali Granit Bychawa 3:0 (0:0). - Na miejsce w pierwszej trójce na pewno nas stać. Dzisiaj mogę powiedzieć, że to się powoli staje naszym całkiem realnym celem - mówi trener Łady, Paweł Babiarz.

Fot.archiwum

Łada 1945 Biłgoraj odprawiła Granit Bychawa i awansowała na 6. miejsce w IV lidze piłkarskiej

Biłgorajanie jako beniaminek IV ligi grają w niej kompletnie bez respektu. Tym razem przekonał się o tym Granit Bychawa, choć do przerwy na boisku przy ul. Targowej było jeszcze bez goli.

- Mieliśmy w tym meczu bardzo dużą przewagę optyczną. Granit walczył, próbował szukać szans w kontrataku, ale nie pozwoliliśmy im na zbyt wiele. W drugiej połowie mieli jedną dobrą sytuację, którą wybronił Anton. Nie ma co ukrywać, że przez większą część spotkania, kontrolowaliśmy ten mecz. Wygraliśmy całkowicie zasłużenie - **skomentował po ostatnim gwizdku trener Łady.**

W meczu z Granitem nie zagrał Michał Skiba, z powodu spraw osobistych, o których poinformował klub. Od wtorku wznawia już treningi i będzie do dyspozycji trenera. Na miesiąc za granicę wyjechał też Paweł Konopka, ale to zaplanowany wyjazd i zapisany nawet w kontrakcie. Powraca od 9 października. Treningi indywidualne wznawia już Alex Goncharevich. Z kontuzjami wypadli za to: Bartłomiej Kutryn i Tomasz Kaczor. Piętnaście punktów po ośmiu kolejkach i pięć zwycięstw biłgorajan to dorobek, który przed sezonem chyba każdy brałby w ciemno. Ale to oznacza też, że apetyt rośnie.

- Ten nasz wynik jest na pewno dobry, ale na pewno czujemy teraz niedosyt. Myślę, że spokojnie powinniśmy mieć te dwa, trzy punkty więcej. W następnej kolejce czeka nas wyjazd do Kąkolewnicy, ale nie zapominajmy, że w środę gramy półfinał Pucharu Polski z Gryfem Gmina Zamość. I na tym wyjeździe do Zawady w tej chwili się skupiamy. Są, odpukać, kontuzje, są różne sytuacje i nie wybiegajmy jeszcze do meczu ligowego, który mamy dopiero w niedzielę. Najpierw spotkanie pucharowe, a później będziemy się martwić Kąkolewnicą - **tłumaczy Paweł Babiarz.**

ŁADA 1945 BIŁGORAJ - GRANIT BYCHAWA 3:0 (0:0)

Bramki: 53` Josue, 56` Błajda, 90` D. Chmura

Łada: - Alfimov - Kuliński (82 - Cherniuk), D. Chmura, Błajda, Kapuśniak (46 - Nawrocki) - Lysenko (53 - Paćkowski), Kołodziej, M. Chmura - Josue (68 - Skubis), Kubik (46 - Pawluk), Dorosz

Tomasz Zalewa

Cztery zwycięstwa naszych w okręgówce

Tylko Metalowiec Goraj i Grom Różaniec w tej kolejce bez punktów. Pozostałe cztery kluby z powiatu biłgorajskiego pewnie wygrywają. Cieszy zwłaszcza wynik w Łukowej, gdzie Victoria pokonała wicelidera Omegę Stary Zamość 2:0 (0:0) i to grając w osłabieniu. Goście przegrali dopiero pierwszy mecz w sezonie.

Fot.Victoria Łukowa

Piotr Jonak z asystą i bramką dla Victorii Łukowa w meczu z wiceliderem ze Starego Zamościa

Od 44. minuty zespół z Łukowej grał w dziesiątkę, po dwóch żółtych kartkach Jacka Wójcika. I wcale nie grał gorzej. W drugiej połowie, po pięknej akcji Piotra Jonaka i dośrodkowaniu do Krzysztofa Rybaka, Victoria objęła prowadzenie. Przy końcu spotkania w sytuacji sam na sam znalazł się Piotr Jonak i podwyższył prowadzenie, ustalając wynik na 2:0.

Wielkie emocja i walka były w Różańcu. Bramka dla Huczwy w 87. minucie spotkania przesądziła o porażce Gromu 2:3 (1:2). W Tarnogrodzie, Olimpiakos był zdecydowanym faworytem spotkania z beniaminkiem z Sitna i gospodarze nie zawiedli. Po bramkach Wiciejowskiego i Rutyny gospodarze wygrali 2:0 i awansowali na ósme miejsce w okręgówce.

Idą w końcu lepsze czasy dla Błękitnych Obsza? Po fatalnym początku sezonu (jeden punkt w czterech meczach), podopieczni Piotra Palucha w końcu zaczęli wygrywać. W niedzielę odprawili Koronę Łaszczów 4:1 (1:1). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Mateusz Gałka (dwie) oraz Tomasz Stelmach i Arkadiusz Brzyski.

Radość także w Majdanie Starym, gdzie po dwóch bramkach Tomasza Blicharza i golach Konrada Blicharza, Damiana Jandy i Kiełbasy Tanew rozgromiła beniaminka, Spartę Łabunie 5:0.

Tomasz Zalewa

IV LIGA

Wyniki 8 kolejki:
Łada - Granit Bychawa 3:0
Górnik II - Grom 1:2
Janowianka - Opolanin 5:1
Lublinianka - Huragan 1:0
Start - Gryf Gmina Zamość 1:0
Stal - Motor II Lublin 0:3
Kryształ - Lewart Lubartów 0:3
KS Drzewce - Stal Kraśnik 2:2
Ogniwo - Tomasovia 0:5

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Stal Kraśnik	8	19	23-7
2.	Stat Krasnystaw	8	18	15-10
3.	Janowianka	8	17	21-9
4.	Lewart Lubartów	8	17	17-7
5.	KS Drzewce	8	17	20-9
6.	Łada 1945 Biłgoraj	8	15	16-10
7.	Gryf Gmina Zamość	8	13	16-9
8.	Opolanin	8	13	18-19
9.	Motor II Lublin	8	13	14-10
10	Huragan Międzyrzec	8	10	12-10
11	Górnik II Łęczna	8	9	15-12
12	Kryształ Werbkowice	8	9	8-17
13	Tomasovia	8	8	13-17
14	Granit Bychawa	8	6	7-21
15	Grom Kąkolewnica	8	6	7-25
16	Ogniewo Wierzbica	8	5	7-18
17	Lublinianka Lublin	8	5	10-15
18	Stal Poniatowa	8	4	5-19

Zapowiedź 9 kolejki:
Grom Kąkolewnica - Łada 1945 Biłgoraj (24.09, 15:00)Tomasovia Tomaszów Lubelski - Górnik II Łęczna (22.09, 16:00)
Stal Kraśnik - Ogniwo Wierzbica (24.09, 16:00)
Lewart Lubartów - KS Drzewce (22.09, 18:00)
Motor II Lublin - Kryształ Werbkowice (23.09, 11:00)
Gryf Gmina Zamość - Stal Poniatowa (23.09, 15:00)
Huragan Międzyrzec Podlaski - Start Krasnystaw (23.09, 12:00)
Opolanin Opole Lubelskie - Lublinianka Lublin (24.09, 15:00)
Granit Bychawa - Janowianka Janów Lubelski (24.09, 16:00)

Tomasz Zalewa

KLASA A

Wyniki 5 kolejki:
Szumy - Huragan 2:7
Sokół - BKS Bodaczów 2:4
Orion - Alwa Brody Małe 8:1
Sparta - Igros Krasnobród 5:0
Olender Sól - Roztocze 1:2
Granica - Włókniarz Frampol 0:2
Andoria - Orkan Bełżec 6:2

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Roztocze	5	15	19-6
2.	BKS Bodaczów	5	15	13-3
3.	Huragan Hrubieszów	5	12	17-6
4.	Andoria Mircze	5	12	19-8
5.	Olender Sól	5	9	9-8
6.	Włókniarz Frampol	5	9	12-12
7.	Orkan Bełżec	5	7	14-13
8.	Igros Krasnobród	5	6	5-12
9.	Sokół Zwierzyniec	5	6	15-10
10	Orion Dereźnia	5	4	16-13
11	Szumy Susiec	5	4	8-15
12	Sparta Wożuczyn	5	3	10-20
13	Alwa Brody Małe	5	1	5-23
14	Granica Lubycza K.	5	0	2-15

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 7 kolejki:
Metalowiec - Hetman 1:8
Tanew - Sparta Łabunie 5:0
Olimpiakos - Potok Sitno 2:0
Victoria - Omega 2:0
Graf - Pogoń 96 Łaszczówka 2:0
Błękitni - Korona Łaszczów 4:1
Olimpia - Unia Hrubieszów 5:1
Grom - Huczwa Tyszowce 1:3

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Hetman Zamość	7	19	50-5
2.	Huczwa Tyszowce	7	19	18-5
3.	Omega Zamość	7	16	20-10
4.	Victoria Łukowa	7	15	15-7
5.	Grom Różaniec	7	14	11-6
6.	Graf Chodywańce	7	13	13-13
7.	Pogoń Łaszczówka	7	12	18-9
8.	Olimpiakos	7	10	10-8
9.	Błękitni Obsza	7	8	12-18
10	Korona Łaszczów	7	8	12-16
11	Potok Sitno	7	7	7-21
12	Tanew Majdan Stary	7	7	15-19
13	Metalowiec Goraj	7	6	11-24
14	Olimpia Miączyn	7	3	8-22
15	Unia Hrubieszów	7	2	3-20
16	Sparta Łabunie	7	0	4-24

Zapowiedź 8 kolejki:
Hetman Zamość - Unia Hrubieszów (23.09, 16:00)
Korona Łaszczów - Olimpia Miączyn (23.09, 14:00)
Pogoń 96 Łaszczówka - Błękitni Obsza (23.09, 11:00)
Grom Różaniec - Graf Chodywańce (23.09, 16:00)
Omega Stary Zamość - Huczwa Tyszowce (24.09, 16:00)
Potok Sitno - Victoria Łukowa (23.09, 16:00)
Metalowiec Goraj - Tanew Majdan Stary (24.09, 15:00)
Olimpiakos Tarnogród - Sparta Łabunie (24.09, 16:00)

Tomasz Zalewa

KLASA B

Wyniki 4 kolejki:
Wola Różaniecka - Orzeł 0:3
Rakovia - Tarpan Korchów 1:2
Wrzos - Huragan Chmielek 3:0 (w.o. , goście nie przyjechali)
Cosmos - Piast Babice 2:2
Relax - Aleksandria 1:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Relax Księżpol	4	10	18-5
2.	Orzeł Tereszpol	4	10	7-1
3.	Piast Babice	4	8	13-3
4.	Tarpan Korchów	4	7	10-4
5.	Aleksandria	4	5	9-5
6.	KS Wola Różaniecka	4	4	5-11
7.	Rakovia Rakówka	4	3	6-13
8.	Wrzos Szyszków	3	3	5-17
9.	Cosmos Józefów	4	2	4-6
10	Huragan Chmielek	3	0	2-14

Zapowiedź 5 kolejki:
Aleksandria Aleksandrów - KS Wola Różaniecka (23.09, 16:00)
Piast Babice - Relax Księżpol (24.09, 13:00)
Huragan Chmielek - Cosmos Józefów (24.09, 14:00)
Tarpan Korchów - Wrzos Szyszków (24.09, 16:00)
Orzeł Tereszpol - Rakovia Rakówka (24.09, 13:00)

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

Biłgorajanin trenerem... koszykarskiej reprezentacji Polski

- Trzeba tych ludzi pobudzić, zmotywować i pokazać, że w Biłgoraju też mamy koszykówkę. Bo teraz zostało więcej nas tych „starych" biłgorajskich koszykarzy, niż młodzieży, która chce trenować i grać w basket - mówi Wojciech Rogowski. Rodowity biłgorajanin jest trenerem... koszykarskiej reprezentacji Polski do 16 lat. W sierpniu nasza kadra zajęła 9. miejsce w Mistrzostwach Europy U16 div A, co jest najlepszym wynikiem od 11 lat dla tej kategorii.

■ Ale o co w ogóle chodzi? Z Biłgoraja, gdzie koszykówki praktycznie nie ma, na trenera... koszykarskiej reprezentacji Polski?

Zaczęło się od tego, że zostałem asystentem w kadrach młodzieżowych. I to już od 2013 roku, czyli mija właśnie 10 lat. Natomiast w 2018 roku dostałem już prowadzenie kadry młodzieżowej jako trener główny. To była reprezentacja zawodników z rocznika 2004. Mieliśmy przygotowywać się do Mistrzostw Europy U-16, ale wybuchła pandemia i mistrzostwa zostały odwołane. Później dostałem dwuletni cykl przygotowań z rocznikiem 2007, żeby też przygotować kadrę do czempionatu Starego Kontynentu.

■ Tylko dalej nie rozumiem, skąd pan się tam w ogóle wziął. To tak, jakby nagle pojawił się skoczek narciarski albo żużlowiec z Biłgoraja.

(śmiech) Jestem rodowitym biłgorajaninem, stąd pochodzę, ale wyjechałem z miasta. Wyjechałem trenować jako zawodnik do Pruszkowa. Potem niestety była kontuzja i zacząłem iść w kierunku trenerskim. A w tej chwili trochę Pruszków i trochę Warszawa, ale generalnie właśnie w tej okolicy. Jestem jednak na pewno z tych, którzy z dumą podkreślają, skąd pochodzą. Jestem z Biłgoraja, tu się urodziłem i Biłgoraj cały czas mam w sercu. Wiadomo, rodzina cała, wszyscy znajomi i wielu przyjaciół ze szkoły czy z życia nadal jest w Biłgoraju. Wszystkie święta spędzam tam i jak tylko pozwoli czas, to zaglądam. Czasem nawet na weekend przyjeżdżam. Mówię o tym, bo spotkałem się z ludźmi, którzy pochodzą z wiosek, czy małych miasteczek i wstydzą się o tym powiedzieć, ale kompletnie nie wiem dlaczego. Śmieszy mnie to. Ja jestem zdecydowanie biłgorajaninem.

■ Czyli już w Biłgoraju musiała się zacząć miłość do koszykówki. Gdzie pan się zaraził basketem?

W szkole wszystko się zaczęło.

■ Ale jak?! Przecież Biłgoraj to Łada. W szkole pan powinien interesować się piłką nożną.

Ale to też było! Przecież ja byłem trampkarzem i trenowałem, ale też grałem w Ładzie Biłgoraj. Potem, jak już byłem w czwartej klasie podstawówki w Biłgoraju, pojawiła się koszykówka. To były okolice Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie w 1992 roku. Naszym nauczycielem wychowania fizycznego w Liceum im. ONZ w Biłgoraju był Zbigniew Różański. On zrobił zajęcia z koszykówki. Pierwsze zajęcia, więc było coś nowego i ja zacząłem na to chodzić. To trwało chyba rok. Po roku nie miał już dofinansowania do tych darmowych zajęć i był koniec. A trzeba było płacić m.in. za halę. W piątej klasie już interesowałem się koszykówką, natomiast w szóstej nauczyciel Czesław Pisklak znów rozpoczął zajęcia i mnie wziął. I dołączyłem do kolegów, którzy byli już w ósmej klasie.

Wojciech Rogowski - rodowity biłgorajanin i trener koszykarskiej reprezentacji Polski do 16 lat

Fot.archiwum

■ To pan musiał być kawał chłopa.

Nie, właśnie nie! Ja byłem całkiem mały i drobny. Ale gdzieś tam chyba tej smykałki trochę było, że tym nadrabiałem w rywalizacji ze znacznie wyższymi kolegami. Gdzieś tam jeszcze trochę chodziłem na sekcję pływacką, a przestałem już trenować piłkę w Ładzie. Była sytuacja, że trener prosił mnie, żebym przynajmniej jeździł z nimi na same mecze, ale już koszykówka wysunęła się na plan pierwszy i zaczęła mnie pochłaniać. Było fajnie, gra sprawiała frajdę i tak to się rozwijało.

■ Tylko dzisiaj w Biłgoraju koszykówki raczej jest mało. Może kilka osób się oburzy, ale taka jest prawda. Piłka ręczna ma oczywiście monopol, gdzieś tam są lekkoatleci i sztangiści, aktywne jest środowisko piłki ręcznej czy pływackie, a o propozycjach koszykarskich nikt nic nie wie.

Chyba tak to niestety wygląda. Ja rozmawiam z chłopakami, którzy próbują coś robić w 3x3 Biłgoraj. Tam jest Łukasz Krawiec, jest Przemek Kubat. Sam miałbym chęci przyjechać, coś zaproponować i pewne rzeczy robić, ale wiadomo, jak to jest z czasem. Ale cały czas po cichu liczę, że o tej koszykówce w Biłgoraju w końcu ktoś usłyszy.

- Nie mam żadnych wątpliwości, że na Ziemi Biłgorajskiej jest miejsce na koszykówkę. Jedni oglądają NBA w telewizji, jeszcze inni grają na szkolnych czy osiedlowych boiskach - mówi trener Wojciech Rogowski

■ To na czym polega problem? Nie ma chętnych do trenowania? Czy nie ma ludzi, którzy by się tym zajęli, promowali, propagowali i informowali?

Niby tak. Ktoś próbuje coś robić, ale to jednak za mało. Wiem, że jakieś zajęcia z koszykówki na biłgorajskim OSIR-ze kiedyś były, ale nie mam pojęcia, czy jeszcze są. Dzisiaj trzeba nagłośnić, rozpropagować i pokazać światu. I trzeba za tym pochodzić, już nie wystarczy powiedzieć kilku znajomym, że robimy zajęcia. Ja mam świadomość, że Biłgoraj to jest małe miasto i każdy sport będzie zawsze w cieniu piłki nożnej, dlatego jest potrzebny PR i przynajmniej próba dotarcia do mieszkańców.

■ A może zrobić w Biłgoraju jakiś pokazowy mecz reprezentacji Polski do 16 lat, którą pan prowadzi?

Oczywiście, że można. Kiedyś przywiozłem drużynę klubową z Pruszkowa. Zagraliśmy sparing z jakąś drużyną biłgorajskiego Basketu. Choćby po to, żeby zobaczyli swoich rówieśników, żeby mogli z nimi trochę porywalizować na trochę innym poziomie. Ale za bardzo nic za tym nie poszło. Teraz pracuję jako asystent w „Dzikach" Warszawa, w Ekstraklasie. Gdyby czas pozwolił i była dobra wola z Biłgoraja, to można spróbować ludzi zachęcić. Ja jestem do dyspozycji. Ale z tego, co wiem, przy tej biłgorajskiej koszykówce zostały dwie osamotnione osoby, czyli Łukasz i Przemek i pewnie nie jest im łatwo.

■ Rok szkolny się zaczął. To chyba dobry czas, żeby spróbować zaszczepić młodych do koszykówki?

Ja rozmawiam i próbuje coś zrobić. Problem polega na tym, że chłopaki z Biłgoraja przekazują mi, że starszych grup praktycznie nie ma. A młodsze dzieciaki grają, ale to jest tylko jakaś niewielka grupa. Może w końcu uda im się przebić. Nie mam jednak żadnych wątpliwości, że na Ziemi Biłgorajskiej jest miejsce na koszykówkę. Jedni oglądają NBA w telewizji, jeszcze inni grają na szkolnych czy osiedlowych boiskach. Trzeba tych ludzi pobudzić, zmotywować i pokazać, że w Biłgoraju też mamy koszykówkę. Bo teraz zostało więcej nas tych „starych" biłgorajan, niż młodzieży, która gra w basket.

■ Kiedy teraz wizyta w rodzinnym mieście?

Teraz zaczęliśmy treningi, bo niedługo rusza sezon w koszykarskiej Ekstraklasie. Ale na pewno zbierzemy się w jakiś weekend z żoną i z córką i przyjedziemy. Ostatnio byłem jednak przy końcu sierpnia. Oczywiście interesuję się tym, co się dzieje, czytam nawet u was na portalu w internecie, co się dzieje w lokalnym sporcie. Sprawdzam też, co w Ładzie, bo jeden z Hasiaków to jest mąż mojej ciotecznej siostry, także czasem go pytam.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac

Pożegnanie Lata z Michaliną Lipińską

„To jest prawdziwe życie miasta!”

Fot.Natalia Racaitis

Letnie imprezy przy fontannie powoli stają się biłgorajską tradycją

Fot.Natalia Racaitis

Podczas koncertu „Pożegnanie Lata” park na Placu Wolności był pełen ludzi w różnym wieku

Michaliny Lipińskiej, uczestniczki 11 edycji „The Voice of Poland”, w Biłgoraju przedstawiać nie trzeba. W niedzielę, 17 września młoda artystka wraz z Pawłem Michońskim, Kacprem Różańskim oraz Kamilem Komornikiem zagrała, a najpierw spontanicznie zorganizowała koncert „Pożegnanie Lata”, który przyciągnął sporą publiczność. -To jest prawdziwe życie miasta! - podsumowuje burmistrz Bondyra.

Fot.Natalia Racaitis

Michalina Lipińska studiuje wokalistykę jazzową na Uniwersytecie Rzeszowskim. W tym roku będzie pisać pracę magisterską: Cały czas coś robię. Tworzę swoją muzykę, mam już materiał, który chciałabym udostępniać szerszej publiczności. Zobaczymy, jak to wyjdzie, ale oczywiście chciałabym, żeby poszło to dalej w świat.

Fot.Natalia Racaitis

Wśród publiczności obecny był zastępca burmistrza, Jarosław Bondyra

Informacja o koncercie „Pożegnanie Lata” przy fontannie na Placu Wolności pojawiła się na kilka dni przed wydarzeniem w mediach społecznościowych. - Uznaliśmy z chłopakami, że fajnie byłoby zakończyć lato w Biłgoraju z przytupem i wyjść z inicjatywą do nieco młodszych osób, które mieszkają w naszym mieście. Pomyśleliśmy, że my też możemy coś zrobić, choć nie ukrywam, że to seniorzy nas troszkę zainspirowali Wieczorkami przy Fontannie - **mówi Michalina Lipińska.** Artystka podkreśla, że wydarzenie przez nią zorganizowane nie jest konkurencją, a raczej uzupełnieniem „Wieczorków seniorów” i liczy na współpracę. - Mam nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się to połączyć i oprócz wieczorków dla seniorów, będziemy robić także wieczorki dla młodzieży. Jest to otwarty pomysł i mam nadzieję, że do zorganizowania - **tłumaczy Michalina.** Piosenkarka przyznaje, że organizacja imprezy poszła szybko i bezproblemowo. - Pomysł narodził się jakieś dwa tygodnie temu. Mieliśmy akurat próbę i zapytałam chłopaków, czy to byłoby bardzo szalone, żebyśmy w niedzielę, 17 września zrobili koncert. Na co oni odpowiedzieli: „Super”! Byłam zaskoczona, bo cała organizacja poszła bardzo sprawnie. Wszystko się udało i jestem bardzo wdzięczna tym osobom, które się na to zgodziły - **dodaje.**

Fot.Natalia Racaitis

Oliwia i Rafał: Jesteśmy tutaj, bo grają nasi znajomi. Przyszliśmy więc posłuchać. Bardzo fajnie to wszystko wyszło.

Fot.Natalia Racaitis

Gabrysia i Ewelina: Jest świetnie, brakowało nam tego typu imprezy. Przychodziliśmy na występny seniorów, ale brakowało nam nieco skoczniejszych, bardziej młodzieżowych rytmów. Liczymy, że w naszym mieście jest więcej utalentowanej młodzieży, która będzie chciała się zaangażować.

Pomysł był bardzo trafiony, bo w niedzielny wieczór na Placu Wolności zgromadziła się naprawdę spora publiczność. Wśród mieszkańców, którzy przyszli na koncert, obecny był zastępca burmistrza Biłgoraja, Jarosław Bondyra, który nie ukrywał, że jest bardzo zadowolony z inicjatywy młodych ludzi. - To dzisiejsze wydarzenie, to jest właśnie prawdziwe życie miasta - dla wszystkich. Tutaj nie ma zamkniętych terenów, bo miasto jest dla nas wszystkich. Jestem bardzo zadowolony z tej inicjatywy, bo takiej muzyki i takich wykonawców Biłgoraj potrzebuje. Czekam na kolejnych młodych ludzi, którzy przyjdą do nas z inicjatywą i pomysłami. Ułatwię, pomogę, zapraszam bezpośrednio do siebie - **mówi Jarosław Bondyra.** Zastępca burmistrza dodaje, że czeka teraz na wykonawców, którzy chcieliby zagrać koncert... hip- hopowy.

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

Michalina Lipińska zagrała w Biłgoraju z Pawłem Michońskim, Kacprem Różańskim oraz Kamilem Komornikiem koncert „Pożegnanie Lata”

Lena Gromadzka, która również kocha śpiew i debiutowała już przed biłgorajską publicznością na koncert przyszła z mamą: Bardzo mi się dzisiaj podoba. Takich koncertów powinno być więcej. Uczę się wokalu u Michaliny i grałam już na koncertach w Zamościu, przy kościele Jana Pawła II w Biłgoraju.

Fot.Natalia Racaitis

17 września pogoda dopisała i koncert cieszył się sporym zainteresowaniem

BIL

eprasa.pl 7b15ad33ac